

Czy dojdzie do spotkania de Gaulle — Johnson?

Waszyngtoński korespondent „Sueddeutsche Zeitung” Borch, donosi o poniedziałek — w oparciu o amerykańskie informacje z Paryża — iż istnieje prawdopodobieństwo, że jeszcze w bieżącym roku nastąpi spotkanie prezydentów USA i Francji, Johnsona i de Gaulle'a.

12 delegacji zagranicznych na otwarciu MTP

MTP XXXV

Imponująca oferta przemysłu maszynowego

Otwarcie XXXV MTP zaszczytliwi swoją obecnością przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz liczne delegacje zagraniczne.

W uroczystości tej uczestniczyli ze strony polskiej: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego KC Partii: Stefan Jędrzejowski — przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Ignacy Loga-Sowiński — przewodniczący CRZZ, Franciszek Waniolka — wiceprezes Rady Ministrów. Obecni byli także wicepremier Ze-

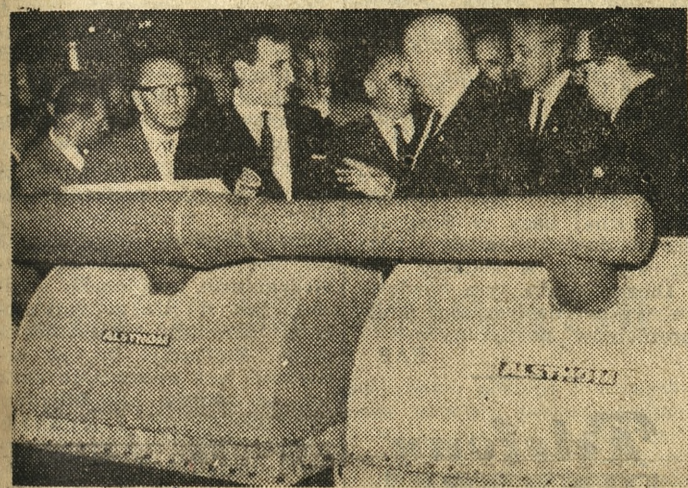
wana na Targach Poznańskich przynosi rezultaty, zwłaszcza w szczególności nas interesującej dziedzinie maszyn i urządzeń. O efektach świadczą dynamika obrotów osiągniętych przez naszą Centralę Handlu Zagranicznego „Metal export”. Jeśli w 1960 roku sprzedano ona za granicę maszyny wartości 22,5 miliona dolarów, to w roku ubiegłym osiągnęła już zbył wartości 62,5 miliona dolarów. Ten prawie trzy-

gentów handlowych. Dwa eksperymentalne biura handlu zagranicznego przy kluczowych zakładach penetrują od dłuższego czasu rynki zagraniczne z korzyścią dla rozeznania producentów w wymaganiach przyszłych odbiorców. Nasza ofensywa eksportowa przybiera konkretny kształt także podczas MTP.

Na obecne Targi producenci przygotowali się nader solidnie, ku zadowoleniu „Metaleksportu”. Na przykład spośród 50 wystawianych tu obrabiarek połowa to zmodernizowane maszyny oraz nowości — w dodatku przygotowane już do produkcji seryjnej. Maszyny włókiennicze wzbogacone zostały o dwie doskonałe prasy wieloczynnościowe, którymi już zainteresowali się kupcy.

Jak oświadczył wczoraj dyrektor „Metaleksportu” Kazimierz Strzelecki, przemysł nasz przystąpił do Targów dobrze przygotowany z imponującą propozycją sprzedaży. Budzi to optymizm także na przyszłość. Zadania bowiem mamy teraz niemal: tylko w tym roku centrala ma zwiększyć eksport maszyn o 40 proc.!

(zs)



Delegacja rządowa w dniu otwarcia Targów z wzięcia równie pawilon francuski.

Fot. — K. Przychodźki

non Nowak, minister handlu zagranicznego Witold Trampczyński, prezes PIHZ Antoni K. Adamowicz, którym towarzyszyli gospodarze: członek KC PZPR i sekretarz KW — Jan Szydłak i przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusia.

Na otwarciu MTP przybyli też delegacje rządowe i gospodarcze z 12 państw. Delegacji Albanii przewodniczy Gac Mazi, charge d'affaires ambasady w Warszawie; Bułgarii — Stojan Tonczew — minister łączności; Chińskiej Republiki Ludowej — Cia-Ling-Fang — wicepremier przemysłu węglowego; Czechosłowacji — Karel Polacek — minister do spraw RWPG; Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Kim Jen Ir — wiceminister przemysłu maszynowego; Kuby — Flores Ibarra — ambasador w Warszawie, Mongolskiej Republiki Ludowej — D. Manzyldorż — wiceminister przemysłu spożywczego; NRD — dr. Werner Jarowinsky — zastępca członka Biura Politycznego SED; Rumunii — Mihai Levente — minister handlu wewnętrznego; Demokratycznej Republiki Wietnamu — Duong Van Dam — prezes Izby Handlu Zagranicznego; Węgier — dr. Gyula Horgos — minister przemysłu hutniczego; ZSRR — Nikołaj Tichonow — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów.

W otwarciu MTP uczestniczyli także osobistości zaproszone przez Ministra Handlu Zagranicznego: Ahmad Sudegh — minister gospodarki narodowej i handlu Libii, Tankmar Horn — dyrektor departamentu MSZ Finlandii, Edward Greathitt — delegat prezydenta USA. Z okazji otwarcia MTP przybył ponadto do Poznania generał pełnomocnik firmy Fried Krupp — Berthold Beitz oraz dr. K. M. Kuerten — prezes zarządu koncernu Thyssen.

Wczoraj na terenach MTP ponownie przybyła delegacja ZSRR z wicepremierem N. Tichonowem, której towarzyszył wicepremier Zenon Nowak oraz ambasador ZSRR w Warszawie Awierkij Aristow. MTP z wzięcia także ponownie delegacje Mongolii, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kuby i Chińskiej Republiki Ludowej.

Nasza powiększona co roku oferta eksportowa prezenta-

kratny wzrost w ciągu pięciu lat dowodzi zarazem naszych dużych możliwości w intensyfikacji wywozu.

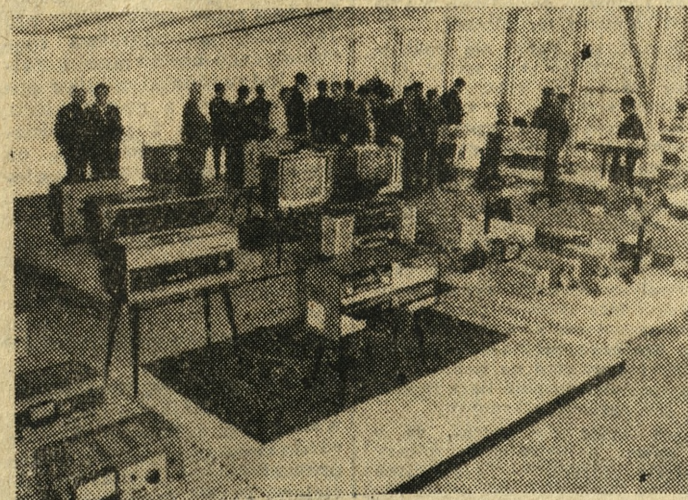
W roku ubiegłym sprzedaliśmy obrabiarek za 100 milionów dolarów dewizowych, maszyn i urządzeń tekstylnych za 60 mln zł dew., maszyn pierniczych za 20 mln zł dew. wzrosła zarazem sprzedaż pojedynczych maszyn, np. pomp, obrabiarek do drewna, maszyn do produkcji kabli. W ciągu ostatnich lat „Metaleksport” sprzedał za granicę prawie 20 000 maszyn. Tym samym prezentuje dziś 25 proc. ogólnego naszego eksportu wyrobów przemysłu maszynowego.

Dla tych urządzeń potrzeba obsługi ze strony polskich dostawców. Toteż mamy już dziś 45 zagranicznych punktów serwisowych. Tworzone obecnie w Warszawie Biuro Obsługi Technicznej ma skoordynować tę działalność i zapewnić pełniejszą obsługę parku polskich maszyn sprzedawanych za granicę.

O nasz eksport zabiega 225 agentów centrali, w 15 zagranicznych salonach maszyn prezentowane są nasze wyroby. w 27 składach konsygnacyjnych centrali są one do natychmiastowej dyspozycji a-

W pawilonie ZSRR na MTP duże zainteresowanie budzą aparaty radiowe i telewizyjne produkcji przemysłu radzieckiego.

CAF — Fot. Korpala



Zakończenie rokowań w sprawie statusu wojsk francuskich w NRF

W poniedziałek zakończyły się w Bonn rozmowy między Francją a NRF, na temat statusu wojsk francuskich znajdujących się na obszarze Niemiec zachodnich po 1 lipca br., to jest po wycofaniu ich spod dowództwa NATO.

Obie strony reprezentowane były tylko przez dyrektorów departamentów ministerstw spraw zagranicznych.

Rozmowy rozpoczęły się pod złą gwiazdą. W tym samym dniu rząd zachodnioniemiecki został powiadomiony przez Francję, iż jednostki lotnictwa wojskowego, stanowiące część składową wojsk francuskich w NRF, zostaną wycofane niezależnie od wyników rokowań na temat przyszłego statusu wojsk francuskich w Niemczech zachodnich.

Na tle tej ostatniej decyzji rządu francuskiego, dwustronne rozmowy Bonn—Paryż, na temat statusu wojsk francuskich w NRF, zeszły na plan dalszy. Choć oficjalnie nie ujawniono żadnych szczegółów o tych rozmowach, wszyscy obserwatorzy przypuszczają, że nie przyniosły one żadnych rezultatów. (PAP)

Nowe oddziały policji saigonskiej w Hue

Agencja Reutersa donosi, że do Hue przybyło w poniedziałek dalszych 120 policjantów z Sajgonu, aby „zaprowadzić porządek” w tym mieście. W ubiegłym tygodniu rząd wysłał tam 400 saigonskich policjantów. Posiłki przywoził ze sobą dodatkowe zasoby broni i gazu łzawiącego. (PAP)

Podpisanie umowy o współpracy placówek badawczych

ZSRR najpoważniejszym kontrahentem polskiej nauki

Z Moskwy powróciła delegacja Komitetu Nauki i Techniki, która bawiła w ZSRR z okazji podpisania polsko-radzieckiej umowy o współpracy naukowo-technicznej na lata 1966—70.

Komentując podpisaną umowę — I zastępca przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki minister dr inż. Mieczysław Lesz powiedział redaktorowi PAP Tadeuszowi Jacewiczowi, że jest ona pierwszym wieloletnim porozumieniem w tej skali i jednocześnie najpoważniejszą umową w dziedzinie współpracy naukowo-technicznej, jaką kiedykolwiek zawarliśmy z zagranicą.

Umowa obejmuje ponad 1700 tematów prac naukowych i wdrożeniowych w 16 grupach tematycznych. Ustalono, że 362 tematy będą opracowywane wspólnie przez polskie i radzieckie placówki naukowo-badawcze, 759 tematów interesujących stronę polską wykonają naukowcy i placówki radzieckie a 615 tematów Polska wykona dla ZSRR. Są to tematy o wielkim znaczeniu dla rozwoju gospodarki i nauki obu krajów.

I tak — w dziedzinie hutnictwa polskie placówki wykonają dla strony radzieckiej

28 tematów, uczeni radzieccy opracują dla nas 53 tematy, a 30 zagadnień będzie przygotowywanych wspólnie.

W zakresie różnych zagadnień związanych z wydobyciem i przeróbką węgla polskie placówki opracują 55 tematów, radzieckie — 47 tematów i 10 będzie rozwiązywanych wspólnie. (PAP)

Wstępne wyniki wyborów w ZSRR

Podano tu oficjalnie, że według wstępnych danych, które napłynęły do centralnej komisji wyborczej ze wszystkich okręgów wyborczych, w niedzielnych wyborach do Rady Najwyższej ZSRR wzięły udział 142.440.862 osoby, tj. 99,64 procent uprawnionych do głosowania. Na kandydatów do Rady Związków głosowało 99,75 procent wyborców, którzy wzięli udział w wyborach, a na kandydatów do Rady Narodowości — 99,67 procent.

Ostateczne wyniki wyborów opublikowane zostaną 15 czerwca. (PAP)

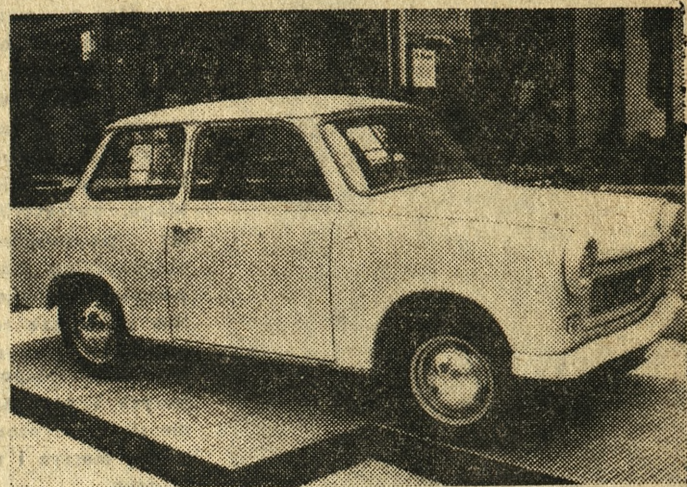
Ekumeniczne uroczystości milenijne w Warszawie

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej, poświęcone obchodowi Tysiąclecia Państwa i chrztu Polski. Stosownie do swoich poprzednich uchwał, Polska Rada Ekumeniczna postanowiła uczcić tę rocznicę uroczystym obchodem, jak również przekazać swój dar na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów.

Ekumeniczne uroczystości milenijne odbyły się w Warszawie w niedzielę, 12 bm.

Uroczystości te miały charakter centralny. Ponadto oddziały wojewódzkie Polskiej Rady Ekumenicznej jak również poszczególne kościoły mają w programie swoje obchody regionalne poświęcone Tysiącleciu Państwa i chrztu Polski. (PAP)

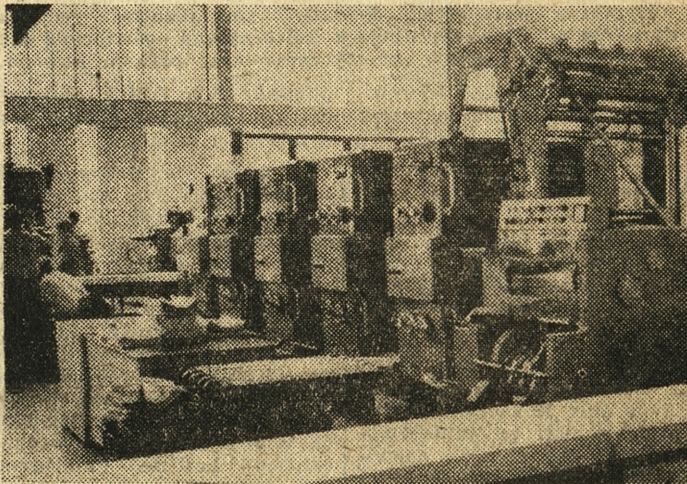
„Trabant” — I nagroda w wielkim konkursie ekspozycji NRD na XXXV MTP i redakcji „Głosu Wielkopolskiego”



Zwiedzając Międzynarodowe Targi Poznańskie skierujcie swoje kroki przed halę nr 14, w której wystawia NRD. Znajduje się tam niezwykle eksponat. Jest nim samochód osobowy marki „Trabant”, będący I nagrodą w naszym wielkim, tradycyjnym konkursie targowym, ogłoszonym w niedzielnym wydaniu „Głosu”. Dzisiaj natomiast I nagrodę w całej okazałości prezentujemy, zwłaszcza z myślą o tych, którzy Targów nie będą mieli okazji zwiedzić.

Drugie nasze zdjęcie przedstawia nowoczesną drukarską maszynę offsetową „Ultrasel 72”.

Przy okazji przypominamy, że termin nadsyłania do redakcji rozwiązań konkursowych mija 20 czerwca (decyduje data stempla pocztowego).



Fot. (2) K. Przychodźki

Istotne zmiany w obowiązujących przepisach paszportowych

Uproszczony sposób załatwiania formalności wyjazdowych

Do łaski marszałkowskiej wpłynęły dwa rządowe projekty ustaw. Pierwszy z projektów — o zmianie ustawy o paszportach — przewiduje wprowadzenie sześciu istotnych zmian w obowiązujących dotąd przepisach.

Pierwsza z nich to podwyższenie granicy wieku dla dzieci, które mogą być wpisane do paszportu rodziców lub opiekuna przy wspólnym wyjeździe za granicę. Dotychczas obowiązującą granicą był wiek lat 13. Projekt nowej ustawy podwyższa tę granicę do lat 16. Powyższą zmianę wprowadza się w związku z zaleceniami konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie turystyki, która obradowała w Rzymie. Konferencja ta stoi na stanowisku, że dzieci do lat 16 podróżujące wspólnie z rodzicami — nie powinny posiadać oddzielnych paszportów. Wprowadzenie powyższej zmiany spowoduje też ujednolicenie przepisów paszportowych z

przepisami o dowodach osobistych, które przewidują wydawanie tymczasowych zaświadczeń tożsamości, począwszy od 16 roku życia.

Dalsza zmiana — to wprowadzenie możliwości wystawiania paszportów uprawniających do jednorazowego przekraczania granicy

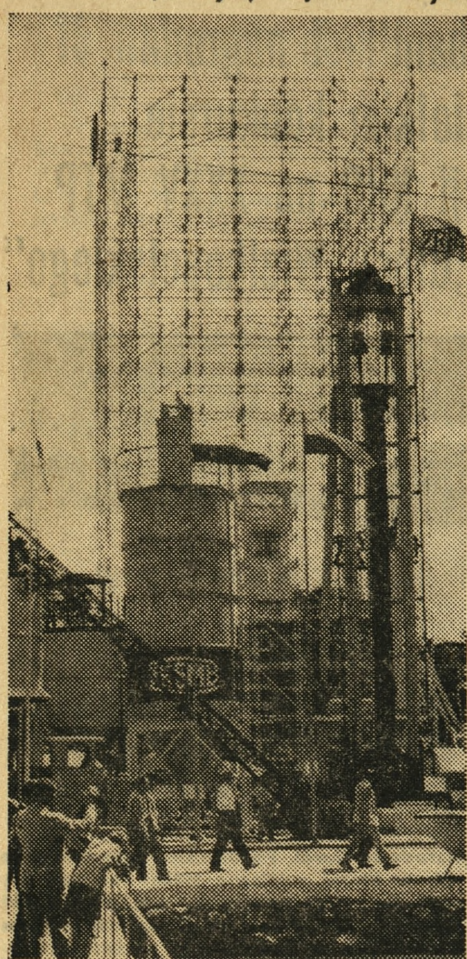
Dokończenie na str. 2.

Plenum Zarządu Głównego ZMS

Dziś rozpoczęło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZMS. Dwudniowe obrady są poświęcone roli organizacji w rozwiązywaniu społeczno-zawodowych problemów młodzieży i wdrażanie jej do realizacji gospodarczych zadań przedsiębiorstw. Szczególną uwagę zwróci plenum na sprawy właściwej adaptacji nowo zatrudnianych, kwalifikacji zawodowe młodych pracowników, ochronę ich pracy i po prawę warunków mieszkaniowych. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidziane jest zachmurzenie niewielkie, tylko w zachodniej połowie kraju wystąpi miejscami przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych opadów.



W tegorocznej ekspozycji polskiego handlu zagranicznego główny akcent położony został na ofercie handlowej maszyn i urządzeń przemysłowych. One też będą dominowały w całej polskiej wystawie. Dla lepszego pokazania wyrobów przemysłu ciężkiego, zwiększiliśmy powierzchnię ekspozycyjną, która pozwala kontrahentom na lepsze rozeznanie naszych możliwości eksportowych i zapoznanie się z różnorodnością maszyn i urządzeń.

Fot. K. Przychodzki

W Poznaniu powstaje reprezentacyjna orkiestra estradowa

Dyrekcja poznańskiej „Estrady” zorganizowała wczoraj doroczną konferencję aktywów kulturalnego poświęconą ocenie minionego sezonu artystycznego oraz planom nowego.

W konferencji obok kierownictwa „Estrady” udział wzięli przedstawiciele Wydziału Pro

pagandy KW PZPR, obu wydziałów kultury, WKZZ oraz działacze z terenu.

Punktem wyjściowym do sprawozdania dyr. A. Łuczaka były głośne artykuły „Polityki” poświęcone estradom. Miniony sezon oceniony został w sprawozdaniu raczej negatywnie. Nie sprawdziły się programy składankowe i okolicznościowe oraz ich wykonawcy. „Estrada” postanowiła więc szukać nowych form pracy. Na najbliższy sezon zapowiada ona szereg imprez o charakterze bardziej ambitnym: utworzenie 20-osobowej reprezentacyjnej orkiestry estradowej pod dyrekcją Z. Mahlika, w której skład wejdzie też mniejszy zespół jazzowy J. Miliana, teatru „jednego aktora” z monodramami przedstawianymi przez najwybitniejszych aktorów polskich oraz przygotowanie nowych programów istniejących dotąd ze spółów. Na zakończenie naraady ukonstytuowała się rada artystyczna PPIE „Estrada”, która czuwać będzie nad artystyczną jakością produkcji przedsiębiorstwa. (o)

Groźba strajku hutników w W. Brytanii

Przywódcy brytyjskich związków zawodowych, grupujących 15 tys. hutników-specjalistów, zapowiedzieli proklamowanie strajku pod koniec bież. miesiąca w wypadku odrzucenia żądań pracowników. Strajk taki sparaliżowałby całkowicie pracę w hutach, ponieważ wyspecjalizowani robotnicy zajmują przeważnie kluczowe stanowiska. (PAP)

Rokowania w sprawie przepustek w Berlinie

W stolicy NRD odbyło się w poniedziałek przed południem ponad 2-godzinne spotkanie przedstawicieli rządu NRD i senatu zachodniobermberskiego, Kohla i Korbera, w sprawie zawarcia nowego porozumienia o przepustkach dla mieszkańców Berlina zachodniego, pragnących odwiedzić wschodnią część miasta. Obecnie porozumienie upływa — jak wiadomo — w dniu 30 czerwca br. (PAP)

Rozpoczęto mrożenie truskawek

Z każdym dniem zwiększają się dostawy truskawek na rynek. Obok więc coraz większego wyboru świeżego towaru rozpoczęto również jego mrożenie, przygotowując zapasy tych smacznych i poszukiwanych mrożonek na zimę. Do soboty włącznie zamrożono już ok. 900 ton truskawek. Dziennie dostawy dla chłodni dochodzą obecnie do 300 ton. Spodziewać się więc należy, że chłodnie powinny zamrozić w tym sezonie ogółem ponad 8 tys. ton tych owoców. PAP

Rozpoczęcie sesji Światowej Rady Pokoju

W poniedziałek rano rozpoczęła się w Genewie sesja Światowej Rady Pokoju. W obradach bierze udział przeszło 300 delegatów z 70 krajów, jak również wielu przedstawicieli i obserwatorów międzynarodowych i krajowych organizacji społecznych nie związanych organizacyjnie z SRP, ale prowadzących działalność zmierzającą do utrzymania pokoju. Sesja będzie trwała do 16 czerwca i zostanie na niej omówione takie zagadnienia, jak walka narodów o położenie kresu agresji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie, jak ruch narodowo-wyzwoleńczy w krajach Afryki, Azji i Ameryki łacińskiej oraz bezpieczeństwo Europy i rozbrojenie. Omówione zostaną także sprawy dotyczące struktury i działalności Światowej Rady Pokoju. (PAP)

Istotne zmiany w przepisach paszportowych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

z ważnością do dwóch lat. Zmiana ta ma szczególne znaczenie dla osób delegowanych do podjęcia pracy za granicą lub kierowanych na stypendia czy staże.

Dalsze zmiany odnoszą się do paszportów konsularnych — przepisy projektu nowej ustawy określają rodzaje i przeznaczenie tych paszportów oraz precyzują warunki ich wydawania i zasady podejmowania decyzji odmownych oraz okoliczności, które takie decyzje warunkują.

Dalsze zmiany dotyczą przedłużenia okresu ważności wkładki paszportowej z 3 miesięcy do 6 oraz wprowadzenie wkładki paszportowej uprawniającej do wielokrotnego przekroczenia granicy.

Proponowane zmiany mają na celu ułatwienie zarówno obywatelom jak i poszczególnym organom państwowym jak i instytucjom załatwianie w sposób uproszczony formalności paszportowych.

Projekt drugiej ustawy dotyczy zmian ustawy o wyższych szkołach artystycznych. PAP

Były minister Subandrio stanie przed sądem

Na ulicach Djakarty ukazały się w poniedziałek transparenty, wzywające do położenia kresu konfrontacji z Malajzją. Reuter pisze, iż transparenty te wywieszono w związku z przygotowywanym we wtorek masowym wiecem. Oficjalna indonezyjska Agencja Antara pisze, że planowany wiec ma dać wyraz zdecydowania narodu indonezyjskiego do szybkiego osiągnięcia pokoju i przyjaźni z sąsiednimi państwami, a zwłaszcza z Malajzją.

Indonezyjski prokurator generalny, gen. Arto, oświadczył w poniedziałek, że były wicepremier i minister spraw zagranicznych, Subandrio, stanie wkrótce przed sądem. Subandrio jest jednym z 18 ministrów dawnego rządu, aresztowanych na polecenie generałów, sprawujących obecnie władzę w Indonezji. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacjv odczekał: Jerzy Walasek.

Trudne rozmowy

(Korespondencja własna ZAP z Bonn)

nać porozumienie i „wystarczającą jedynomyślność” zanim francuski sztab i główne dowództwo NATO podejmą na ten temat rozmowy techniczne.

„Die Welt” pisze jednak, że „Paryż nie traktuje tego postanowienia brukselskiego zbyt serio”. Gazeta zwraca również uwagę na fakt, że tekst brukselskiego komunikatu wykazuje w wersji niemieckiej i francuskiej różnice interpretacyjne. Wersja niemiecka mówi o konieczności znalezienia porozumienia odnośnie „uregulowania struktury dowodzenia” (regelungen fuer die kommandostruktur). Wersja francuska mówi o „les dispositions relatives au commandement” co oznacza dosłownie „postanowienia odnośnie rozkazodawstwa”.

„Francuzi — pisze „Die Welt” — nie myślą w żadnym wypadku o trwałych formach organizacyjnych ani o strukturach, lecz tylko o postanowieniu na wypadek wojny odnośnie wspólnego dowództwa naczelnego. Nie chcą oni na czas pokoju żadnych organizacyjnych powiązań na siebie przysięgając i odrzucając wszelkie zobowiązania na wypadek sytuacji kryzysowej czy sytuacji alarmowej”.

„W tych warunkach może się okazać, że w Brukseli powstały nowe porozumienia między aliantami bez usunięcia starych” — pisze „Die Welt”. (ZAP)

Wzrost cen i braki w zaopatrzeniu ludności

Krytyczna sytuacja gospodarcza w Indii

Premier Indii pani Indira Gandhi wygłosiła w niedzielę przemówienie radiowe (drugie z serii specjalnych audycji dla ludności całego kraju), w którym przedstawiła obecną sytuację gospodarczą Indii.

W chwili obecnej — podkreśliła Indira Gandhi — India przeżywa najtrudniejszy okres od momentu uzyskania swej niepodległości.

Nawiązując do przeprowadzonej niedawno dewaluacji rupii, i innych zarządzeń zmierzających do zlikwidowania obecnych trudności gospodarczych, premier Indii podkreśliła, że były to kroki niezbędne. Powzięto je w interesie kraju, a nie na skutek presji z zewnątrz, co zarzuca jej opozycja. Zarazem zaapelowała ona do całego społeczeństwa aby wniosło swój wkład w walkę o uzyskanie maksymalnego poziomu produkcji, aby tym samym można było położyć kres nędzy ludzkiej.

Indira Gandhi zakomunikowała, że podjęto zdecydowane kroki mające na celu zahamowanie wzrostu cen i zapewnienie ludności dostaw towarów pierwszej potrzeby. Sektor państwowy będzie się rozwijał w szybszym tempie i do niego należy główna rola w ekonomicznym rozwoju kraju. Zdaniem pani Gandhi w ciągu najbliższego 10-lecia India powinna osiągnąć poważny wzrost produkcji, zrów

nować swój bilans płatniczy i stać się krajem samowystarczalnym.

Premier Indii zapowiedziała zdecydowaną akcję przeciwko „elementom antyspołecznym” ciągnącym zyski z wysokich cen. (PAP)

Dyskusja w Labour Party

Polityka „na wschód od Suez” wymaga poprawek

Prasa brytyjska informuje o wizycie ministra Stewarta w Indonezji, po której ma on odwiedzić również Malajzję i Singapur, a równocześnie omawia toczącą się w Labour Party dyskusję na temat rządowej polityki dalekowschodniej. Przewiduje się, że w nadchodzącą środę na zebraniu labourystowskiej frakcji parlamentarnej, Wilson spotka się z poważną opozycją ze strony znacznej liczby posłów, którzy domagają się wycofania W. Brytanii ze strefy „Na wschód od Suez”.

„The Guardian” w artykule redakcyjnym występuje przeciwko takiej możliwości i przedstawia propozycję będącą rodzajem kompromisu, a przewidującą, by zamiast kosztownej bazy w Singapurze zbudować niewielkie bazy na wyspach w rodzaju Gan i Diego Garcia, tym bardziej, że wyspy następcą mniej problemów politycznych. PAP

Telefony

● Z pociągu osobowego Krzyż—Poznań, tuż przed Poznaniem, wypadł 8-letni chłopiec. Z poważnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala.

● Przy ul. Grunwaldzkiej nastąpiło zderzenie samochodu marki „Nysa” z tramwajem linii nr 15. Wypadek zdarzył się w momencie kiedy kierowca samochodu usiłował wyprzedzić tramwaj. Podobny wypadek zanotowano przy Moście Uniwersyteckim. „Osemka” wpadła na stojący przed sygnalem samochód. Popchnięty przez tramwaj, pojazd wpadł na motocyklistę.

● Autobus linii nr 64 zderzył się z samochodem osobowym marki „Fiat”. Oba pojazdy uległy poważnemu uszkodzeniu. Autobus wycofano z trasy do zajezdni. Ofiar w ludziach nie było. (za)

U Thant za pozostawieniem sił ONZ na Cyprze

Sekretarz generalny ONZ U Thant w liście skierowanym do Rady Bezpieczeństwa wypowiedział się za przedłużeniem terminu pozostawienia sił ONZ na Cyprze na dalsze sześć miesięcy, tzn. do 26 grudnia br. (PAP)

Delegacja senatorów francuskich u ministra Rapackiego

Przebywająca w Warszawie delegacja senatorów francuskich z przewodniczącym komisji spraw zagranicznych senatu francuskiego V. Rotinat złożyła w poniedziałek wizytę w Sejmie wicemarszałkowi J. K. Wende.

Potem delegacja senatorów francuskich spotkała się z grupą posłów — członków komisji, spraw zagranicznych Sejmu na czele z wiceprzewodniczącym tej komisji — pos. A. Starewiczem.

W godzinach popołudniowych delegację senatu francuskiego przyjął minister spraw zagranicznych A. Rapacki. PAP

14 czerwca w Genewie

Wznawia obrady Komitet Rozbrojeniowy

W niedzielę przybył do Genewy przedstawiciel ZSRR w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw A. Roszin. Komitet Rozbrojeniowy wznowia swe obrady w dniu 14 czerwca.

W rozmowie z dziennikarzami A. Roszin podkreślił, że delegacja radziecka dołoży wszelkich starań, aby przyczynić się do pomyślnego rozstrzygnięcia problemów znajdujących się na porządku obrad Komitetu Rozbrojeniowego. Zaznaczył on, że konieczne jest osiągnięcie postępu w takich zagadnieniach jak powszechne i całkowite rozbrojenie, nierozprzestrzenianie broni nuklearnej i zakaz dokonywania doświadczeń z tą bronią pod ziemią. PAP

Koziołki płacą

Na 474 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” na dzień 12 czerwca 1966 r. wpłynęło 261.917 zakładów. Fundusz wygranych wynosi — 432.163,— zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400.000,— zł. Stwierdzono: 23 „czwórki” po zł 5.693,—; 50 „trójek premiiowanych” po zł 183,—; 1.143 „trójki” po zł 83,—; 1.329 „dwójek premiiowanych” po zł 27,—; 15.633 „dwójki” po zł 7,—. Losowanie 475 gry odbędzie się w dniu 19 czerwca 1966 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12. (K-4277)

Wystawa hodowlana w Naramowicach

Tradycyjnym od 15 lat zwyczajem, łącznie z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi organizuje się w Poznaniu Naramowicach, doroczną wystawę zwierząt hodowlanych. Jej otwarcia dokonał w ubiegłą niedzielę po południu zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — inż. Wacław Waligóra, w obecności kilku setek rolników z całego kraju i zainteresowanych kupców zagranicznych.

Wystawa ukazuje niemały dorobek województwa poznańskiego w zakresie hodowli zarodkowej w ostatnich latach, a równocześnie ułatwia zawieranie transakcji handlowych. Jest ona również okazją do wymiany zdań pomiędzy fachowcami na temat postępów w tej dziedzinie gospodarki rolnej. Wystawiają bowiem w tym roku państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne, gospodarstwa specjalistyczno-hodowlane i rolnicy indywidualni z kilku powiatów, m.in. z gostyńskiego, szamotulskiego i poznańskiego. Ogółem zgromadzono na wystawie 160 młodych zwierząt zarodowych (konie, bydło, trzoda chlewna) oraz dorobowe stawki zwierząt futerkowych i drobiu.

Po otwarciu i zwiedzeniu wystawy na stoiskach, odbyła się defilada wyróżnionych i nagrodzonych sztuk. Zwywa zainteresowanie wielkopolskimi końmi i buhajkami wykazywali kupcy z Francji, Szwajcarii, Holandii i Włoch. Przeprowadzili oni z przedstawicielami POZH rozmowy wstęp

ne na temat polskiej oferty w tej dziedzinie. (kj)
PS. Dojazd do Naramowic ze śródmieścia tramwajami nr 5 i 1 a dalej trolejbusami na miejsce wystawy.

269 wypadków — 48 utonięć

Smutny bilans ostatniego weekendu

W ostatnią sobotę i niedzielę milicja zanotowała 269 wypadków drogowych, w których zginęło 25 osób, a 230 odniosło rany. Większość spowodowali motocykliści (112), następnie kierowcy samochodów osobowych (58); sprawcami 56 wypadków — byli pijani kierowcy i przechodnie.

Według niepełnych danych KG MO, w czasie tego weekendu utonęło 48 osób (od 1 do 10 czerwca 47). Przyczyną wypadków było przede wszystkim nieprzestrzeganie przepisów obowiązujących nad wodami, kąpiel w miejscach niestrzeżonych oraz w miejscach niedozwolonych. Ofiarami były najczęściej dzieci i młodzież. (PAP)

Zapoczątkowany w roku 1964 poznański eksperyment odlewniczy trwa. Stworzony wówczas dobrowolny lecz nieformalny związek 23 odlewni (podległych 15 różnym zjednoczeniom i 9 resortom), mający na celu zwiększenie i unowocześnienie produkcji odlewów drogą samopomocy w wyrównywaniu poziomu technicznego zakładów — choć nie doczekał się jeszcze swego statusu prawnego — krzepnie i przynosi członkom korzyści. Oczywiście, nie wszystkim jednakowe. Najwięcej korzystają te odlewnie, o których pisaliśmy przed dwoma laty, że dysponują złyimi warunkami lokalowymi i urzędzeniami pamiętajacymi wiek XIX, a jedną wyrocznią w sprawach techniki odlewania jest w nich majster lub brygadysta-praktyk. One to pełnymi garściami czerpią z doświadczeń przodujących technicznie odlewni, przede wszystkim „Pometu”.

Najwyższą władzą eksperymentalnego „związku” są plenarne konferencje. Pierwsza z nich odbyła się przed dwoma laty w „Pomecie”, druga — zeszłego roku w Odlewni Żeliwa w Rawiczu, trzecia — przed kilku dniami w Zakładach Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszynie. Ustalono tam terminy następnych konferencji: czwarta ma się odbyć w Odlewni „Drawski Młyn”, a piąta w „Wiepofamie”. Jak z tego wynika, „związek” zamierza kontynuować swą działalność mimo, iż szereg dawnych sojuszników udziela mu obecnie tylko werbalnego poparcia (zaproszeni na ostatnią konferencję do Krotoszyna przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego oraz Instytutu Odlewnictwa w Krakowie nadesłali tylko miłe listy), a główni inicjatorzy eksperymentu, pome-

towcy, są już trochę zmęczeni.

Konferencje plenarne odlewników spełniają jednocześnie kilka funkcji. Ustala się na nich m.in. plany przedsięwzięć technicznych i organizacyjnych oraz sprawdza realizację uchwał, podjętych wcześniej.

Co wszakże ważniejsze: na konferencjach tych omawia się wybrane problemy techniczne i ekonomiczne odlewnictwa, ogląda wystawy i planuje, a następnie szczegółowo zapoznaje z technologią i organizacją pracy odlewni gospodarzy konferencji. Istnieje przy tym niepisane prawo, iż gospodarze nie powinni nic przed gośćmi ukrywać, zaś zwiedzający odlewnie — nie szczędzić uwag krytycznych.

Zwykle po kilku godzinach takiej wizytacji gospodarze dysponują wieloma wariantami planów modernizacyjnych, a goście dziesiątkami szkiców usprawnień możliwych do zastosowania w ich własnych odlewniach. W tym przypadku konferencje spełniają więc funkcję szkoleniową, poznawczą i wymiany doświadczeń.

Konferencje te są jedynym miejscem spotkań ludzi jednej branży, a więc podobnych zainteresowań. Tu zawierane są znajomości i przyjaźnie, które później — w zupełnie nieoczekiwany sposób — pomagają w produkcji. Znaną są przypadki wzajemnego ratowania się w trudnych sytuacjach surowcami i częściami zamiennymi; wymiany pomysłów racjonalizatorskich

Nieformalny sojusz ale dobre rezultaty

oraz różnych informacji i dokumentacji z dziedziny zaopatrzenia, produkcji, zbytu i inwestycji.

Lecz na tym nie koniec. Na pierwszej konferencji powołano do życia instytucję cotygodniowych wieczornych spotkań w „Pomecie” inżynierów i techników odlewnictwa z całej Wielkopolski. Czwartki to cieszą się dużą popularnością.

Poznański eksperyment odlewniczy trwa dwa lata. Jest to okres zbyt krótki dla pełnej oceny jego wyników, które w pełni mogą się ujawnić w dłuższym okresie czasu. Jednak można z całą pewnością powiedzieć, iż obserwowany w ciągu tych lat duży przyrost produkcji odlewów oraz wyraźna poprawa ich jakości nastąpiły m.in. w wyniku eksperymentu.

Równie wyraźną poprawę widać w innych dziedzinach: przyspiesza się i rozszerza robota modernizacyjna w odlewniach, zaczyna się śmiało walczyć z tradycyjnymi w tym zakresie brudem, pyłem i hałasem. Tu i ówdzie pojawiają się kwiaty w doniczkach, rzecz przed dwoma laty niespotykana. Zmalała również liczba odlewni nie mających ani jednego inżyniera i technika a samopoczucie załóg, ranga zawodu odlewniczego i jego społeczny prestiż rosną. A o to przecież w poznańskim eksperymentie odlewniczym chodziło.

Lecz główni bohaterowie tego eksperymentu, pometowcy, są już trochę zmęczeni. No bo jak długo można uprawiać w

przemśle działalność całkowicie społeczną. Przez dwa lata liczna grupa najlepszych fachowców bezinteresownie pomaga słabszym odlewniom. Z biegiem czasu coraz większą część mocy produkcyjnej pometowskiego zaplecza technicznego pochłaniają prace dla innych zakładów. „Pomet” nigdy nie odmawia pomocy. Ba! Namawia do korzystania z niej. Chodzi mu bowiem o wyrównanie poziomu technicznego odlewni w Wielkopolsce.

Lecz zdolność i wydatność pometowskiego zaplecza technicznego oraz związany z nimi plan etatów, obliczony jest tylko na zaspokojenie potrzeb wewnętrznych zakładu, a nie na świadczenia usług innym. Stąd zmęczenie ludzi pracujących przez dłuższy czas ponad miarę i na dwa fronty.

Przed dwoma laty władze wojewódzkie wystąpiły z wnioskiem, aby poznańskiemu eksperymentowi odlewnicemu stworzyć ramy instytucjonalne. Chodziło o to, żeby zakład wiodący w tym eksperymencie miał jakieś prawne prerogatywy, uwzględniane corocznie w jego planach wewnętrznych. Na ostatniej konferencji w Krotoszynie, odlewnicy zapytali: co się z tym wnioskiem dzieje? W podjętej uchwałce apelują do wojewódzkich władz o przyspieszenie realizacji tego wniosku. Chyba słusznie.

Bo wiele oznak wskazuje na to, że eksperyment może paść w impas.

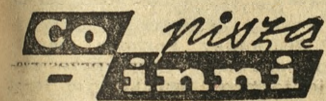
PIOTR CHOJNACKI

że po jednej stronie piszą to, co, ich zdaniem, mogłoby być, a po drugiej to, co, ich zdaniem, jest. Ma się ochotę powiedzieć: rób ten bilans inaczej. Po jednej stronie zapisz, co miałeś w garnku i na grzbiecie w roku 1945, a co masz dzisiaj. Po drugiej stronie zapisz, co stało w Polsce, jako dach nad głową i miejscem produkcji w roku 1945, a co stoi dzisiaj. Po jednej stronie zapisz, ile nas było w roku 1945, a ile jest dzisiaj (Polak często i dziś mówi „Pan Bóg da dzieci i da na dzieci” i także tutaj przerzuca na ko innego odpowiedzialność). I po jednej stronie zapisz fakt od dwustu blisko lat w Polsce niespotykany. Zapisz, że od dwustu blisko lat żaden polski ustrój, żaden polski twór państwowy czy państwowy nie przetrwał ani dwudzieści lat — poza Polską Ludową. Ustrój Konstytucji 3 Maja został obalony przed upływem dwóch lat. Księstwo Warszawskie żyło lat siedem, Królestwo Kongresowe lat piętnaście. II Rzeczpospolita lat dwadzieścia. A żyjący dziś Polacy są pierwszą generacją, która żyje lat przeszło dwadzieścia w warunkach stabilizacji ustroju, bez wojny. Krytykuj te czy inne fakty. Szukaj odpowiedzialnych — nie zapominając o własnej odpowiedzialności. Ale pamiętaj, że inne społeczeństwa rozwijały się lepiej niż polskie, dzięki przede wszystkim dwóm faktom: stabilizacji stosunków wewnętrznych i własnej pracowitości. I pamiętaj, że warunkiem stabilizacji jest także jakieś minimum szacunku dla własnego państwa.

Iluż Polaków po dziś dzień robi bilans ostatnich lat dwudziestu dwóch w ten sposób,

Refleksje sceptyczne

Polacy są dziwnym narodem...



Poniżej drukujemy z nieznacznym skrótem felieton prof. dr. Konstantego Grzybowskiego, który ukazał się w najnowszym numerze „Życia Literackiego”.

Polacy są dziwnym narodem, i to od dawna. W XVII wieku Łukasz Opa liński potrafił w „Rozmowie plebana z ziemianinem” pisać mądrze i krytycznie o polskiej anarchii, ale kiedy mniej więcej to samo napisał o niej Szkot, Jan Barclay, pan Łukasz w uczonym łacińskim traktacie uznał go za oszczercę i bronił przed nim nawet tego, co sam kiedyś indziej potępiał. A potem równie łatwo potrafił poddać się Szwedom pod Ujściem, gdyby wojna z nimi toczyła się w Wielkopolsce, ucierpiałaby majątki pana wojewody, a było właśnie przed zniwami. Te cechy do dziś dnia pozostały i stały się ponadstanowe. Iluż Polaków mówi jak najgorzej o własnej ojczyźnie i na użytek wewnętrzny i przed cudzoziemcami, ale obraża się namiętnie, gdy oni mówią to samo. A jedno i drugie robią ze

śmiertelną powagą i z zupełnym brakiem poczucia odpowiedzialności. Jakże inny jest na przykład Francuz. Oklaskuje w kabarecie złośliwie ale dowcipne dowcipy na temat własnej ojczyzny i rządzących nią, ale robi to z przymrużeniem oka. A podobnie postępują i rządzący francuscy, uważając dowcip polityczny na swój temat za narzędzie popularyzowania swych osób, a nie za podkopywanie autorytetu państwa identyfikowanego z własnym poczuciem własnego autorytetu (pod tym poczuciem nie raz się kryje wewnętrzne przekonanie o braku realnych podstaw dla tego autorytetu). Ale ten sam Francuz, który przyjmuje śmiechem i oklaskami dowcip w kabarecie, czyli we właściwym miejscu, na temat na przykład de Gaulle'a, waży każde słowo, gdy mówi o Francji z cudzoziemcem. To on ma prawo do żartobliwego traktowania na wewnętrzny użytek własnej ojczyzny i jej rządów. Gdy mówi o niej z obcym, czuje się za nią odpowiedzialny. A gdy obcy mówi źle o Francji, Francuz szuka przy czyn tego, szuka sposobów, by te przyczyny usunąć lub błędny pogląd sprostować, a nie krzyczy, że to paszkwil (...)

NAUKOWE, ENCYKLOPEDYCZNE, SŁOWNIKI

„Słownik grecko-polski” tom IV. PWN, str. 732, c. 150 zł.
„Mały słownik geologiczny” WP, str. 260, c. 30 zł.
Sabatino Moscati „Kultura starożytna ludów semickich” PWN, str. 398, c. 35 zł.

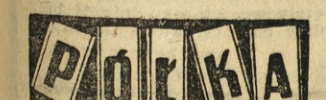
Ambrogio Donini — „Zarys historii religii od kultur pierwotnych do początków chrześcijaństwa” PWN, str. 420, c. 50 zł.
Juliusz Katz — Suchy — „Zarys historii dyplomacji” WP, str. 302, c. 18 zł.

TECHNIKA

J. Swiderski — „Produkcja wyrobów bednarskich” WPLiS, str. 286, c. 57 zł.
Aleksander Witort — „Elektroakustyka dla wszystkich” WKiŁ, str. 216, c. 15 zł.
Eugeniusz Buszma — „Nowoczesne projektowanie dróg” WKiŁ, str. 286, c. 60 zł.

INNE

„Biblioteki szkolne w Polsce Ludowej” — praca zbiorowa. PZWS, str. 350, c. 23 zł.
Zdzisław Krzemiński — „Sadowe ustalenie ojcostwa”. WP, str. 114, c. 11 zł.



LITERATURA PIĘKNA

Emil Zola — „Germinal”. PIW, str. 550, c. 32 zł.
Józef Ozga-Michalski — „Wieczory na Łysej Górze”, opowiadania. WL, str. 308, c. 18 zł.
Tadeusz Chrościelewski — „Szkło lub dwóch dziesięć”, powieść. WL, str. 372, c. 22 zł.
Stanisław Jerzy Lec — „Fraszko-branie”. Iskry, str. 96, c. 25 zł.
Aleksander Rowiński — „Wstęp do klasztoru”, reportaż. Iskry, str. 174, c. 10 zł.
„Czechowicz”, „Wolska” — dwa mikrotomiki z serii „Poeci polscy”. Czyt., po 10 zł.
Józefa Radzimińska „Rzecz najwężniejsza” WL, str. 194, c. 12 zł.
Stanisław Stanch — „Przystanek w szarym polu”. WL, str. 214, c. 10 zł.
Józefa Radzimińska — „Nad nami noc” WL, str. 152, c. 10 zł.
Czesław Janczarski — „Wiersze z natury”. PIW, str. 50, c. 10 zł.

W sprawie ocen Września

Polemika z polemiką

O publikowanie w fachowym czasopiśmie jakim jest Wojskowy Kwartalnik Historyczny (nr 1/1966) pierwszej części „Wspomnień wojennych z nad Warty i Bzury” Romana Abrahama, skłoniło Leonarda Wąchalskiego do zgłoszenia na łamach Magazynu „Gazety Poznańskiej” „Polemicznych uwag w sprawie obrony Wielkopolski we Wrześniu 1939 roku”. Uwag, które dla wszystkich, nie mających okazji zapoznać się choćby z fragmentami inkryminowanych wspomnień generalskich, mogą się wydawać twórcze i pożyteczne.

W rzeczywistości „Uwagi polemiczne”, choć zgłoszone zostały pod pretekstem krytyki materiału wrześniowego generała, godzą nie tylko w autora i w jego wspomnienia. Dotyczą sprawy nie tylko personalnej i nie tylko historycznej. Także naszego stosunku do ludzi Września, jako ważnego, szczególnie skomplikowanego etapu naszych narodowych tradycji. Naszego stosunku do tych, którzy wypełnili wówczas tragiczny obowiązek walki na straconych pozycjach. Dlatego właśnie zabieram głos.

OD POMYŁKI DO ZARZUTU

Czy cztery artykuły Leonarda Wąchalskiego są rzeczową polemiką z Romanem Abrahamem? Mam co do tego wątpliwości.

Gen. bryg. w st. sp. Roman Abraham spisał jedynie swoje wspomnienia z 1939 roku, kiedy to m. in. dowodził wielkopolską Brygadą Kawalerii i (zauważył to przy okazji) utrwalił się w pamięci swych żołnierzy — w której części poznańskich — jako dobry, dzielny dowódca liniowy. Pisząc owe wspomnienia, poświęcając je „pamięci poległych żołnierzy Wielkopolskiej BK”, pragnął „ożywić postacie żołnierzy, ocalić od zapomnienia czyny i niezłomnego ducha poległych, ich morale, a także cierpienia rannych, trud pozostałych przy życiu i przekazać je potomnym, a zwłaszcza rodzinom i najbliższym”.

Przy tym gen. Abraham, zaznaczając nawet w tytule swej publikacji jej wspomnieniowy charakter, umownie zastrzegł się iż nie będzie to praca historyka. Zagwarantował więc sobie prawo, a nawet nałożył na siebie obowiązek, przedstawienia roku 1939 tak, jak go przeżył. Nie stara się też kokietać czytelników sugestiami, że był prorokiem. Nie retuszuje swych ówczesnych poglądów, ocen, przewidywań, nadziei, decyzji, złudzeń. Po prostu stworzył źródło bardzo wartościowe dla historyka; m. in. właśnie dlatego, ponieważ obok szeregu danych faktycznych, utrwalając także sylwetkę osobowości jednego z ludzi epoki.

Leonard Wąchalski raczej polemizował z tym, (z nielicznymi wyjątkami), czego nie ma we wspomnieniach Abrahama. Jak gdyby też nie rozróżniając wspomnień (które z racji gatunku są zawsze, subiektywne) od pracy, (która powinna być obiektywna), prezentując czytelnikom „Wspomnienia” Abrahama jako „pracę” — zgłosił Wąchalski pod adresem autora koronny zarzut subiektywizmu. Nie tylko jednak ten. Przedstawił swym czytelnikom autora „Wspomnień”, jako starającego się zrehabilitować za ówczesne swe winy subiektywnym kreśleniem wydarzeń sprzed ponad ćwierć wieku.

Próbowałem znaleźć w „Uwagach polemicznych” dowody winy Abrahama. Znalazłem następujące: był generałem, był kawalerzystą, jako dowódca jednostki pomorskiej — zaangażował się w społeczną akcję zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej. Przy tym zaś sposób wykładu Leonarda Wąchalskiego, niestety, jak najbardziej upoważnia do scharakteryzowania jego „Polemicznych uwag” cytatem z tychże: „W sumie — lektura pasjonująca, ale rzeczywistość jest w niej zmieszana z fikcją, prawda sąsiaduje z zamierzonym lub bezwiednym fałszem”.

PRZYKŁAD FLOTY

Ładunek prawdy, zawarty w „Polemicznych uwagach”, raczej ogranicza się do znanych powszechnie stwierdzeń na temat przyczyn klęski wrześniowej. Po raz pierwszy zgłoszonych już w konspiracyjnym (z roku 1942) wydaniu znanej pracy pułkownika A. Horaka. W ciągu następnych dwudziestu czterech lat omawianych także w naukowych monografiach oraz w innych łatwo dostępnych wydawnictwach. Autor „Polemicznych uwag” próbuje wprowadzić samodzielną rozwinięcie owe tezy. Cóż kiedy nie zawsze w zgodzie z rzeczywistością historyczną.

By nie być gołosłownym, przykładowo zajmę się potępią w zambul przez Leonarda Wąchalskiego (w przeciwieństwie do Horaka) rozbudową polskiej marynarki wojennej.

Prawda jest, iż w antyradzieckie plany militarne władz Polski z lat 30-tych wkalkulowywane były także nasze siły morskie. Ale to wcale nie oznacza, by prawdziwie było również twierdzenie Leonarda Wąchalskiego, iż „budowa floty wojennej w takim położeniu strategicznym Polski była związana z koncepcjami wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz z bzdurnymi i ustechnymi dążeniami do uzyskania przez Polskę kolonii afrykańskich”.

Jak wiadomo — uzyskanie w roku 1920 choćby małego skrawka pomorskiego wybrzeża, nie było aktem antyradzieckim, lecz skierowanym przeciwko „Drang nach Osten”. Niemcy też (a nie Związek Radziecki) dążyli do zrewidowania tego stanu rzeczy. Groził zżarciem tej „hańby” na długo przed dojściem do władzy Hitlera.

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

MUZYKA Dyplomanci w Filharmonii

Czerwiec w Państwowej Filharmonii stoi pod znakiem dyplomantów, PWSM. I słusznie zrezygnowano już z „normalnego” cyklu koncertów, bo nawet zagorzali poznańscy melomani — z racji panującej kanikuli — unikają dusznych sal. Do auli UAM przychodzą teraz studenci, profesorowie i rodziny kończących naukę, młodych adeptów muzyki. Właśnie podczas tradycyjnego „piątku” symfonicznego zaprezentowali się: B. Wojciechowski (dyrygent z kl. doc. W. Krzemińskiego) i F. Gajb (pianista z kl. prof. G. Konatkowskiej). Dana na początku programu „Uwertura” Szalowskiego przypominała nazwisko polskiego twórcy, od lat wielu stale przebywającego za granicą. Wojciechowski zresztą nadał zauradne tempo kompozycji, gdzie ruch jest podstawowym elementem. „Uwertura” nie pragnie być wyrazem uczuć. Brak jej jakiegokolwiek śpiewnej frazy w znacze-

niu romanistycznym. Ostry rytm, żywy temperament, brutalna i pełna zgrzytów jazgotliwość dźwiękowa doskonale tutaj utrafiąją w charakter współczesnej „epoki maszynowej”.

Teraz do fortepianu zasiadł drugi dyplomant F. Gajb grający I Koncert Desdara Prokofiewa. Napisane w roku 1911 dzieło rozpoczyna nowy okres w historii muzyki: neoklasycyzm. Lekkość i bezpretensjonalność wyrazowa przypominają tu uśmiechniętą sztukę W. A. Mozarta. Ale harmonia jest już rewolucyjna. Niewiele liryzmu, raczej rzeczowość. Dominują rytmy marszowe, utrzymane w typowej dla Prokofiewa atmosferze groteskowości. Odpowiedzialna i trudna partia fortepianu cieszy słuchacza brawurą wirtuozowskich skoków akordowych, dowcipnych gamek i błyskotliwych pasażów. Gajb popisał się do brzo „osadzonym” brzmieniem forte-

pianu i swobodą techniczną — bez forsowania dźwięku.

Po przerwie B. Wojciechowski poprowadził z orkiestrą VIII Symfonię, utwór uważany ongi za mniej udany w potężnym cyklu Beethovena. W porównaniu do pełnej dramatycznej napięcia „V” lub tytanicznej „IX” owa ósma symfonia w istocie przedstawia się skromniej. Jest niezbyt długa, zwała i pogodna w nastroju (rzadkość u Beethovena). Kompozytor świadomie nawiązuje do wczesnoklasycznej muzyki. Najsilniej przejawia się to w bardzo tradycyjnej trzeciej części czyli menuecie. Całość „VIII” wypracowana została przez Wojciechowskiego z dokładnością interpretacyjną, wskazującą na styl pedagoga dyr. Krzemińskiego (przejrzysta forma każdej z części, ostrożność dynamiczna, nie przejawiająca ekspresji).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

A) „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3
Nr 139 (6946) 14 VI 1966

Polemika z polemiką

Dokończenie ze str. 3

Właśnie też jeszcze w latach dwudziestych (w okresie antyniemieckiego sojuszu polsko - francuskiego) powstał w Polsce program budowy marynarki wojennej, wsparty wkrótce społeczną akcją zbiórki pieniężnej na ten cel, zainicjowaną jako odpowiedź na pogróżki niemieckie. Przy czym nasza, rozbudowana w ten sposób, szczerpła marynarka wojenna, była — nawet jeśli chodzi o charakter okrętów — orientowana na współpracę z owym ówczesnym antyniemieckim sojusznikiem — Francją, przy zabezpieczeniu swobody komunikacji przez cieśniny duńskie. Ponadto na defensywne działania w obronie wybrzeża oraz „zaczepne” przeciwko niemieckim komunikacjom pomiędzy tzw. Prusami Wschodnimi, a resztą Rzeczy.

Nie posiadaliśmy natomiast ani jednego okrętu, nadającego się do walki o kolonie, jako że nawet wszystkie nasze niszczyciele trzeba było później, przed ich wojennymi działaniami na Atlantyku (z większą falą niż Bałtyk), poważnie przebudowywać.

Nasuwa się problem: jak ocenić fakt, że generał Abraham, antyniemiecko nastawiony generał Polski przedwrześniowej (czemu dał m. in. dowód swym udziałem w walkach o odzyskanie Górnego Śląska (społecznie), „największej serca i czasu” poświęcał „realizacji idei Polski Zbrojnej na morzu, przede wszystkim budowie naszej floty wojennej”. Czy to oznacza, iż pogłębił przyczyny klęski wrześniowej? Czy starał się — używając sformułowania Leonarda Wachańskiego — „barwną kurtynę, za którą wstydliwie ukrywano słabość i anachronizm całej armii, a w szczególności kawalerii i lotnictwa”? A może po prostu, tak jak w roku 1921 bezskutecznie walczył o cały Górny Śląsk, tak i później starał się przyczynić do, choćby częściowej zmiany układu sił Polski i Niemiec na konfliktowym skrawku niezbędnego dla nas wybrzeża?

Nie on jeden zresztą popełnił tego rodzaju „przestępstwo”. Bodaż że większość starszych poznaniaków, nawet ci, którzy w roku 1939 byli choćby nastolatkami, jakoś tam przyczynili się — z pobudek patriotycznych — złotówkami lub choćby groszami, do budowy okrętów „Burza”, „Grom” i „Orzeł”. Śmiem też twierdzić, że ani myślą się wstydzić tego.

Jakkolwiek niewątpliwie koła sanacyjne (wbrew temu, co twierdzi Leonard Wachański — też przeciwnie budowie marynarki wojennej i lansującą pogląd „Skoda floty na flotę”) traktowały całość polskich sił zbrojnych przede wszystkim antyradzieckie i wkalkulowały do tych obłędnych koncepcji także owe okręty.

POPRAWKI

Leonard Wachański zresztą mylił się tylko w sprawach ogólnych. Np. sugeruje swym czytelnikom, że „jeszcze wiosną 1939 roku całą artylerijską siłę obrony Gdyni, Helu oraz przyległych rejonów stanowiły 4 lekkie armaty polowe”. Zapomniał o dalszych 51 działach obrony wybrzeża o kalibrze od 57 do 152 mm. Oczywiście — było tego niewiele; ściślej mówiąc — zbyt mało. Tym bardziej nie widzę jednak powodu, by dla tłumaczenia przyczyn klęski trzeba było wprowadzać jakiejkolwiek „poprawki” historyczne.

Z gatunku takich „poprawek” zanotujmy (także przykładowo) wprost rewelacyjne doniesienie Autora „Polemicznych uwag” jakoby w toku żonglerskiego obwiniania przez żyjących jeszcze wrześniowych dowódców — innych, już nie żyjących, „niedawno zaczęto krytykować gen. Kirchmayera (bo zmarł)”. Takiego generała jednakże nie zanotowało ani jedno z wiarogodnych źródeł historycznych, dotyczących 1939 roku. Znamy jest tylko — i to raczej dzięki swej późniejszej działalności pisarskiej — ówczesny major Kirchmayer, pełniący nie dowódczą funkcję w sztabie armii Pomorza. A jeśli chodzi o polemikę z jego poglądami, to jest to polemika nie z dowódcą, lecz z pisarzem.

BYLI RÓŻNI GENERALOWIE

Być może, istnieje takie powiedzonko żołnierskie, którym popisuje się Leonard Wachański: „żołnierz ginie na wojnie, a generałowie na manewrach”. Nie wiem wszakże, czy słuszne jest popularyzowanie wszelkich — nawet głupich i nie sprawiedliwych — powiedzonek. Choćby dlatego, że i generał Waszkiewicz i generał Świerczewski nie zginęli na manewrach.

A ponadto... w imię prawdy historycznej: tylko w toku wrześniowej, szczególnie dotyczącej poznaniaków, bitwy nad Bzurą (w której uczestniczyła część sił polskich dywizji) i czterech brygad kawalerii (polegli obok swych żołnierzy, walcząc wraz z nimi, nawet po ucieczce Rydza: dowódca grupy operacyjnej (korpusu) generał Bołtuć, dowódca 14 dywizji (wielkopolskiej) generał Wiad, dowódca pomorskiej brygady kawalerii, generał Skotnicki, dowódca 16 dywizji piechoty (etat generalski) pułkownik Światłowski, dowódca 4 dywizji piechoty (również etat generalski) pułkownik Rawicz-Mysłowski. Ponadto ranni zostali: dowódca 27 dywizji piechoty generał Drapella, a także... dowódca Wielkopolskiej BK generał Abraham, który zresztą wkrótce, już w czasie walk w samej Warszawie (a więc nie na manewrach!), został powtórnie ciężko kontuzjowany.

O PRZEPUSTKĘ DO HISTORII

Mniejsza wszakże o liczne (trudno tu wszystkie prostać) błędy merytoryczne, okraszające wywody Leonarda Wachańskiego. Ważniejsze wydaje się przeciwdziałanie skutkom jego wywodów.

Zdawałoby się, że w toku dyskusji, jaka toczyła się przed kilku laty w związku z kapitalną książką Zbigniewa Żałuskiego „Przepustka do historii”, dokonaliśmy już ostatecznie sprawiedliwego obrachunku z tymi bolesnymi, skomplikowanymi sprawami Polaków. Że uzyskaliśmy klucz właściwych ocen, pozwalający m. in. przeciwdziałać destrukcyjnym mitom, zohydzającym pokoleniu synów i wnuków żołnierzy Września nawet to, z czego mogą i powinni być dumni. Podobnie jak niegdyś synowie i wnukowie również tragicznych żołnierzy Kościuszki, Dąbrowskiego, Chłopińskiego, Mierosławskiego i Langiewicza.

Oto jednak „Polemiczne uwagi”, prezentujące miast, rzeczowej analizy historycznej — fantastykę gdybania, ponownie sięgającą zamieszanie w poglądach. Nie dziwiłbyś się, gdyby na przykład jakiś młody chłopak, którego dziadek bohaterem walczył jako ułan w wielkopolskiej brygadzie kawalerii, zafascynowany publicystyką Leonarda Wachańskiego zaczął traktować weterana znaną Bzurą jako „fraktera”: za to, że wypełniając rozkazy winowajców klęski wrześniowej, „narywał się” koniem na czołgi i nie obronił Wielkopolski.

Warto więc zająć się jeszcze problemem wielkopolskiej brygady kawalerii i jej dowódcy.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Piłka nożna

Zwycięstwa, które napawają optymizmem

Duży optymizm zapanował po ostatnich rozgrywkach czołowych drużyn poznańskich wśród entuzjastów piłkarskich Wielkopolski. Trzy zwycięstwa Lecha, Olimpii i Warty tym cenniejsze, że uzyskane zostały w wyniku gry na dobrym poziomie.

LECH POKONAŁ HUTNIKA 2:1

Skutecznie, niestety może już za późno, finiszując w spotkaniach o mistrzostwo II ligi piłkarze Lecha. Pokonali oni nieprzeciętny zespół Hutnika z Nowej Huty 2:1 (2:0), zdobywając bramki przez Szczepankiewicza i Stępnia. Bramka dla gości padła po rzucie karnym, który Skrzypczak obronił, lecz egzekutor Golla jeszcze piłkę dobił, zdobywając jedyny punkt dla swych barw.

Najbliższym przeciwnikiem Lecha będzie w Wałbrzychu Górnik.

Polska — Argentyna 1:1

Na zakończenie swego południowo-amerykańskiego tournée polscy piłkarze spotkali się w Buenos Aires z przygotowującą się do mistrzostw świata reprezentacją Argentyny. Meczu, któremu przyszedłoby się 35 tys. widzów zakończył się remisowo. Prowadzenie dla gospodarzy zdobył Mas, wyrównał po zmianie stron Liberda.

Z lekkoatletycznych bieżni, rzutni i skoczni

Obok kilku dobrych wyników uzyskanych na spartakiadzie wielkopolskiej w lekkiej atletyce, było niestety dużo słabych. Na starcie zabrakło wielu zawodników i zawodniczek. A przecież warunki dla rozegrania konkurencji były jak najlepsze.

Spartakiada zakończyła się zespołowym zwycięstwem reprezentantów dzielnicy Poznań-Widła — 572,5 pkt. przed Poznań-Starym Miastem — 425 pkt. i Poznań-Jezycami — 359 pkt. Uczestniczyli ponadto reprezentanci Kalisza, Szamotuł, Nowego Tomyśla i innych miast.

W naszym obiektywie



Reprezentant Kalisza — Walowski uzyskał w skoku w dal 7,39 m. Zabrakło mu zaledwie 10 centymetrów do poprawienia rekordu okręgu. Dobre wyniki uzyskuje on również w trójskoce, lecz nie zamierza się specjalizować, w tej zresztą trudnej konkurencji.



Trzy najlepsze oszczepniczki spartakiady. Stoją na podium zwyciężczynie: nr 1 reprezentantka Polski — Tarkowska 48,94 m, nr 2 — Kalisak 45,46 m (obie Poznań-Stare Miasto) i nr 3 — Wojciechowska 40,50 m Poznań-Widła.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Na halach i stadionach

Na stadionie im. A. Smoczyka odbyła się uroczystość zamknięcia tegorocznych XII Szybocowych Mistrzostw Polski.

Mistrzem Polski już po raz trzeci został Edward Makula, który uzyskał 4445 pkt. i wyprzedził Henryka Muszyńskiego — 4429 pkt. Jerzego Popiela — 4269 pkt., Franciszka Kępkę — 4144 pkt., Adama Witka — 3891 pkt. i Józefa Pieczewskiego — 3506 pkt. Pelagia Majewska uplasowała się na siódmym miejscu z 3247 pkt., a Adela Dankowska na 14-tym miejscu z 2993 pkt. Mistrz NRD — Bern Nolte zajął 9-te miejsce — 3238 pkt., a jego kolega Alfred Blauert — 11-te 3201 pkt.

Czterodniowy międzynarodowy turniej w koszykówce drużyn żeńskich o Puchar PZKosz. wygrał zespół ŁKS, który w meczu finałowym pokonał Spójnię Gdańsk 74:51.

W meczu o trzecie miejsce Iskry Kyjow (CSRS) wygrała z oddolnym zespołem Wisły (Kraków) 58:43. O 5-te miejsce spotkały się miejscowe zespoły Olimpii i Lecha. Wygrała Olimpia 64:58. Wreszcie w spotkaniu o 7 miejsce Korona Kraków wygrała z AZS-em (Poznań) 64:54.

Regaty wioślarskie o tytuły mistrzów Spartakiady Wojewódzkiej, miały przebieg ciekawy, szczególnie zacięta była rywalizacja pomiędzy osadami KTW Kalisz i AZS. Dopiero po ostatniej konkurencji, wyścigu ósemek, która o długość łodzi wygrali akademicy przed Kaliszem, — AZS wywalczył sobie zespołowo pierwsze miejsce przed KTW, Trytonem, Posnanią i Polonią.

Do ostatniej kolejki spotkań nie stanęli hokeiści stołecznych Rzemieślnika, którzy wycofali się z rozgrywek. Mecze Startu z Lechem i Grunwaldem zostały przesunięte. Oto wyniki: Sparta — Grunwald 0:1; Warta — Górnik Siem. 13:0; AZS Kat. — Stella Gniezno 2:1; Piast Gliw. — Polonia Środa 1:1; Sparta — Lech 7:1; Warta — Siemianowiczanka 2:1, Piast Gliw. — Stella Gniezno 0:0; AZS Katowice — Polonia Środa 1:0.

W rozgrywkach ekstraklasy prowadził nadal Grunwald przed Wartą, Spartą i Siemianowiczanką.

Tenisistów Brazylii pokonali w meczu tenisowym o Puchar Davisa Polscy 4:1, odnosząc zasłużone zwycięstwo. Do finałowych spotkań strefy europejskiej oprócz Poludniowej Afryki i Brazylii zakwalifikowały się reprezentacje NRF (zwyciężyły W. Brytania 3:2) i Francji (wygrała z CSRS 4:1). Utalentowany Sprinter amerykański Tommy Smith znów ustanowił rekord świata. Tym razem przebiegł on dystans 220 yd z wirtem w czasie 20,0. Poprawił w ten sposób rekord świata, należący do Carra aż o 0,2 sek.

Międzynarodowe spotkanie w gimnastyce artystycznej Polska — CSRS zakończyło się wynikiem remisowym 83,5:83,5.

1. Warta	1	2	2:0
2. Polonia Bydg.	1	2	1:0
3. Górnik	1	1	2:2
4. Arkonia	1	1	2:2
5. Bałtyk	1	0	0:1
6. Polonia W-wa	1	0	0:2

GRUPA IV			
ŁKS Łomża —	Star Starachowice	0:2 (0:2)	
Warmia Olsztyn —	Okecie Warszawa	3:0 (2:0)	
Lechia Szczecinek —	Orzeł Międzyrzecz	1:3 (1:2)	

KLASA A			
GRUPA I			
Włókniarz Kalisz Olimpia Koło	1:2		
Orzeł Koźmin — Ostrovia	1:3		
KKS Kępno — Stal Pleszew	—	przełożony	

Stal Ostrow — Proсна II Kalisz	—	przełożony	
Kania Gostyń — Pogoń Skalm.	1:0		
Górnik II Konin —	—	przełożony	
Górnik II Konin —	—	przełożony	

TABELA			
1. Ostrovia	20	28	54:22
2. Kania Gostyń	20	26	34:28
3. Stal Ostrow	15	24	36:22
4. Pogoń Skalm.	20	23	36:20
5. Włókniarz Kalisz	20	22	29:24
6. Górnik II Konin	20	21	45:28
7. Victoria Jarocin	20	18	27:36
8. Orzeł Koźmin	20	17	34:33
9. Proсна II Kalisz	19	16	21:44
10. Olimpia Koło	20	15	21:46
11. KKS Kępno	19	12	13:43
12. Stal Pleszew	19	12	33:52

GRUPA II			
Warta Międzybóże — Lech II	1:2		
Olimpia II — Polonia Piła	4:2		
Gwardia Piła —	—	przełożony	
Sokół Piła — Polonia Chodź	5:3		
Grunwald II —	—	przełożony	

TABELA			
1. Lech II	20	32	72:18
2. Stella Gniezno	20	30	42:22
3. Polonia Piła	20	28	52:32
4. Sokół Piła	20	25	45:30
5. Polonia Chodź	20	21	33:38
6. Viteovia	20	20	41:35
7. Olimpia II	19	17	38:35
8. Lubuszanie	20	17	22:33
9. Błękitni Wronki	20	16	23:30
10. Grunwald II	20	16	21:31
11. Warta Międzyb.	20	11	20:45
12. Gwardia Piła	19	5	14:74

GRUPA III			
Patria Buk — Obta Zbąszyń	3:1		
LZS Świeciechowa —	—	przełożony	
Ravia Rawicz	2:2		
Warta II — Energetyk	—	przełożony	
Rawicki KKS — Luboński KS	4:1		
LKS Bukowiec —	—	przełożony	

Unia Swarzędz	2:0		
Polonia Leszno —	—	przełożony	
LKS M. Goślina	5:0		
TABELA			
1. Ravia Rawicz	20	36	55:11
2. Warta II	19	28	69:18
3. Luboński KS	20	25	32:19
4. Patria Buk	20	24	40:29
5. Polonia Leszno	20	23	45:33
6. Obta Zbąszyń	20	20	41:33
7. Rawicki KKS	19	20	29:24
8. LKS Bukowiec	20	17	33:54
9. Unia Swarzędz	20	16	15:29
10. Energetyk	18	11	21:42
11. LKS M. Goślina	20	10	26:60
12. LZS Świeciechowa	20	8	26:74

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Aptek Województwa Poznańskiego i Miasta Poznania w Poznaniu, ul. Bułgarska 59/61 zatrudni — ASYSTENTA PRACOWNI GALENOWEJ z średnim wykształceniem farmaceutycznym. Zgłoszenia w Dziale Kadr — pokój 32. K3813

P. P. H. „KONSUMY” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 17 — zatrudni: — KIEROWNIK Działu Obrótu Towarowego — wymagane wykształcenie średnie i odpowiednia praktyka — oraz — MAGAZYNIERA branży tekstylno-odzieżowej — wymagane przynajmniej wykształcenie podstawowe i odpowiednia praktyka. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Przedsiębiorstwa, pokój nr 19. K3758

Zielarski Ośrodek Doświadczalny „Herbapol” w Strykowie powiat Poznań, przyjmie zaraz — 40 ROBOTNIKÓW, samotnych, obojga pici, do sezonowych prac polowych w rolnictwie. Całodzienna stółka i zakwaterowanie zapewnione. Płaci zgodnie z UZP w rolnictwie wraz z wszelkimi dodatkami i ubraniem roboczym. Stacja kolejowa i PKS na miejscu. K3902

Dnia 12 czerwca 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78, sp.

Józefa Matuszaka

z domu BUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 48 m. 8. 25852g

Dnia 12 czerwca 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, moja najdroższa żona, przeżywszy lat 43, sp.

Waleria Walentyna Kaliniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym smutku i głębokim żalu

MAŁŻ I RODZINA

Poznań, Głogowska 80 m. 3. 25895g

Dnia 12 czerwca 1966 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.

Piotr Sufryd

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 13.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim żalu pogrążeni

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

25873g

Przetargi

Sąd Powiatowy w Lesznie — w sprawie upadłościowej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Wychochów Piskali i Drobni w Świeciechowie, powiat Leszno — zawiadamia wierzycieli o wywołaniu w Sądzie, pokój 22 — listy wierzycielskiej na okres dwóch tygodni od ogłoszenia — do przegladnięcia przez zainteresowanych.

(—) Długiewicz

Sędzia Komisarz

K4318
Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni, Poznań, plac Wolności 18 — ogłasza PRZETARG na wykonanie PRZEBUDOWY i ADAPTACJE POMIESZCZENI PIWNICZNYCH w nieruchomościach przy ul. Kasprzaka 33 i Głogowskiej 102/104.

Ze szczególnym zakresem robót oraz terminem wykonania, reflektancji sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się w Dziale Adm. Gosp. WZGS w Poznaniu, plac Wolności 18, pokój 36, II piętro w godzinach 10-12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 20 VI. 1966 r. w Sekretariacie Zarządu, pokój 29, w godz. od 9-10. Otwarcie kopert nastąpi 21. VI. 1966 r. o godz. 10.30. Zastrzegamy sobie wybór oferenta. K4224

Dnia 10 czerwca 1966 r. zakończył nagle swój pracowity żywot, nasz najlepszy i najtrojskliwszy mąż, ojciec, brat i szwagier, przeżywszy lat 57, sp.

Jan Mazurek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Dębce. W smutku pogrążona

RODZINA

25829g

Dnia 11 czerwca 1966 roku, zakończyła swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, w wieku lat 62, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa, bratowa i babcia, sp.

FRANCISZKA KACZMAREK

z domu SAMOL

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej w Poznaniu przy ul. Bluszczykowej. Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się w kościele parafialnym w Luboniu w środę, 15 bm. o godzinie 7. W głębokim smutku pogrążony

MAŁŻ I RODZINA

Lubon, Dworcowa 17. 25823g

Dnia 11 czerwca 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 85 lat, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

Hieronim Możykiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 17 z kościoła w Czempińu. W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Czempiń, Poznań, Wschowa. 25804g

POLECAMY
świeże i wysokiej jakości
MASŁO, SER
i NAPOJE MLECZNE
 produkcji
SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ
WRZEŚNIA
 Artykuły zakupić można w sklepach
 MHD - ART. SPOŻ. POZNAŃ - POŁNOC
 ♦ nr 75 - pl. Wolności 10
 ♦ nr 2 - ul. Dzierżyńskiego 19

USŁUGOWY PUNKT SZEWSKI
 w WZNS - ul. Warszawska 349
PRZYJMUJE
OBUWIE do naprawy
 OD MIESZKAŃCÓW
OSIEDLA ANTONINEK
 Wejście przez portiernię.

ZŁOM ZŁOTY
 NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
 W SKLEPIE „VERITAS”
 Poznań, ul. Kantaka 10

Praca
 Przyjmę w dom drobna
 pracę tokarską. Oferty
 „Prasa” Grunwaldzka 19
 dla 24991g
 Czeladnik kowalski po-
 treźny. Stala dobrze
 płatna praca. Poznań,
 Główna 40 24997g
 Pomoc domowa dochodzą-
 ca do dzieci lat 9 i 5 po-
 treźna od września br.
 Warunki i wynagrodze-
 nie do uzgodnienia. Nr
 tel. 663-33 25008g

Nauka
 Tańców towarzyskich wy-
 uca Adela Szczurkówna
 Poznań, Al. Marcinkow-
 skiego 2a, parter. 24022g
 Studentka przygotowuje do
 egzaminów wstępnych z
 chemii. Tel. 438-50, godz.
 10-20. 25786g
 Studentki uczą matematy-
 ki, przygotowują do egz-
 aminów wstępnych. Tele-
 fony: 640-01, 583-797. 25023g

Samochody
 Sprzedam przyczepkę do
 „Warszawy”. Tel. 448-69.
 25728g
 Sprzedam Skodę 1101 -
 stan idealny. Dąbrowskie
 go 155 m. 3. 25640g
 Sprzedam samochód ba-
 gażówkę, 2-tonową po li-
 kwidacji przedsiębiorstwa
 z powodu śmierci właściciela.
 Możliwość uruchomienia
 dalszego przewo-
 zu. Harwański, Pobie-
 dziska ul. Gen. Świer-
 czewskiego 11 24953g

dr med. Bolesław Konieczny
 major WP w stanie spoczynku
 Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
 o godz. 15.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
 W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z SYNKAMI I RODZICAMI
 25826g

Weronika Jeziora
 Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
 o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
 nie.
 W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
 Poznań, S. Engla 9 m. 7. 25795g

Aniela Pawlak
 W Zmarłej stracił serdeczną i bardzo ce-
 nioną koleżankę.
 Cześć Jej Pamięci!
KIEROWNICTWO I PRACOWNICY
 Administracji Domów Mieszkalnych Nr 6
 Poznań - Grunwald.
 Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Jun-
 kowie, dnia 14 czerwca 1966 r. o godz. 16.15.
 K4356

Zofia Ruczkowska
 z domu STEPLEWSKA
 Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm.
 o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
 W głębokim smutku pogrążeni
SIOSTRA, BRAT I RODZINA
 Poznań, Armii Czerwonej 76 m. 11. 25851g

Franciszka Barbara Kaczmarek
 Nabożeństwo żałobne i pogrzeb w środę, dnia
 15 bm. o godz. 10.30.
 Konfratrów uprasza się o memento za duszę
 drogiej Zmarłej.
 W imieniu w smutku pogrążonej rodziny
KS. STANISŁAW KACZMAREK
 Dakowy Mokre, pow. Nowy Tomyśl. 25856g

WŁOSY naturalne
 zakupi
 Operetka Poznańska
 Poznań,
 ul. Niezłomnych 1a.
 Zgłoszenia w sekre-
 tariatcie w godz. 8-12.
 K4273

LoKale
 2-pokojowe mieszkanie z
 kuchnią i łazienką (nowe
 budownictwo - centrum)
 w Stargardzie Szczeciń-
 skim, zamienię na podob-
 ne w Poznaniu lub Gnieź-
 nie. Oferty „Prasa” -
 Grunwaldzka 19 dla 25560g
 Zamienię mieszkanie w
 Wągrowcu, 3 pokoje, ku-
 chnia, nowe budownictwo
 na mieszkanie w Pozna-
 niu. Warunki do uzgod-
 nienia. Oferty „Prasa” -
 Grunwaldzka 19 dla 25809g
 Zamienię 3 pokoje, kuch-
 nia, łazienka, c. o., miej-
 sce na warsztat lub gara-
 ża w Mosinie, na 1 1/2 po-
 koju, kuchnia, łazienka i
 pokój, kuchnia, łazienka
 w Poznaniu, samodzielne
 do II ptr. Adres wskazać
 „Prasa”, Grunwaldzka 19
 dla 24960g.
 Zamienię 3 pokoje z ku-
 chnią, w nowym budow-
 niwie w Koninie na po-
 dobne w Poznaniu. Oferty
 „Prasa”, Grunwaldzka
 19 dla 24982g.

Nieruchomości
 Sprzedam dom wolny je-
 dnorodzinny z ogrodem,
 w Sierpowie, pow. Kości-
 cian. Frackowiak Leszno,
 Średnia 21. 8495p
 Sprzedam gospodarstwo
 10 ha z pełnym żniwem z
 żywym i martwym inwen-
 tarzem, blisko Poznania,
 piękne położenie. Adres
 wskazać „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 25399g.
 Kupię domek jednorod-
 ziny lub 1/2 bliźniaka,
 wyliczony pełny komfort,
 najchętniej Grunwald. Of-
 erty „Prasa”, Grunwaldzka
 19 dla 25391g.
 Kupię domek jednorod-
 ziny z ogrodem, wyliczo-
 ny, w okolicy Poznania,
 Zygmunt Tymoszek,
 Grzepy, poczta Huta, po-
 wiat Czarnków. 8898p
 Pół willi lub połowę bliź-
 niaka wyliczonego 3-po-
 kojowego z wygodami
 przy tramwaju, kupię w
 cenie 400.000, - zł. Oferty
 „Prasa”, Grunwaldzka 19
 dla 25892g.
 Parcele sprzedam Poznań
 - Naramowice, Poznań
 - Debiec ul. Czesława-
 wacka 83 m 1 24783g
 Kupię domek wyliczony
 lub połowę do 250 tys. zł.
 Oferty „Prasa” Grun-
 waldzka 19 dla 24800g
 Atrakcyjna połowa bliź-
 niaka, luksusowej budo-
 wy, przy tramwaju - wpa-
 ty 400.000, - połowa no-
 wego bliźniaka 3 duże po-
 koje 400.000, - dom no-
 wy 3-pokojowy z wygo-
 dami 300.000, - piętrowy
 do mu wyliczone 3-pokojowe
 225.000, - domek 2-poko-
 jowy z wygodami z dużym
 ogrodem 180.000, - połowa
 do sprzedaży, przyjmuję
 nowe zlecenia - Adam-
 ski Poznań, Matejki 33a.
 25891g

Samochody
 Sprzedam przyczepkę do
 „Warszawy”. Tel. 448-69.
 25728g
 Sprzedam Skodę 1101 -
 stan idealny. Dąbrowskie
 go 155 m. 3. 25640g
 Sprzedam samochód ba-
 gażówkę, 2-tonową po li-
 kwidacji przedsiębiorstwa
 z powodu śmierci właściciela.
 Możliwość uruchomienia
 dalszego przewo-
 zu. Harwański, Pobie-
 dziska ul. Gen. Świer-
 czewskiego 11 24953g

dr med. Bolesław Konieczny
 major WP w stanie spoczynku
 Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
 o godz. 15.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
 W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z SYNKAMI I RODZICAMI
 25826g

Weronika Jeziora
 Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
 o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
 nie.
 W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
 Poznań, S. Engla 9 m. 7. 25795g

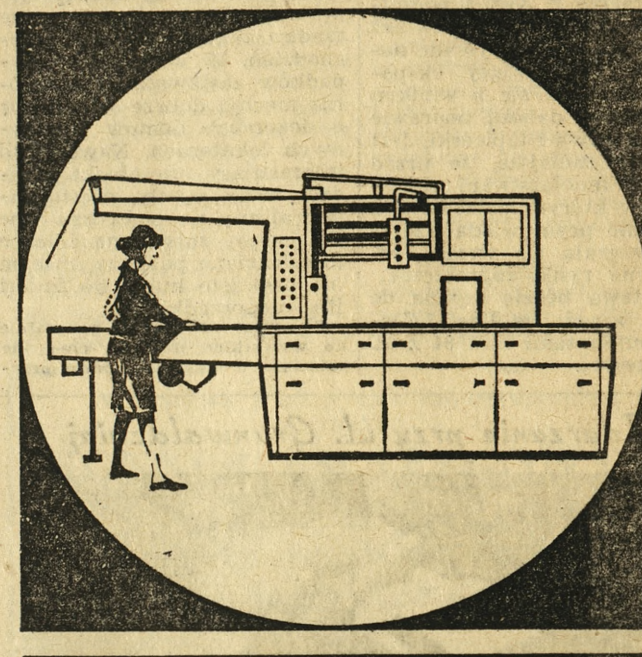
Aniela Pawlak
 W Zmarłej stracił serdeczną i bardzo ce-
 nioną koleżankę.
 Cześć Jej Pamięci!
KIEROWNICTWO I PRACOWNICY
 Administracji Domów Mieszkalnych Nr 6
 Poznań - Grunwald.
 Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Jun-
 kowie, dnia 14 czerwca 1966 r. o godz. 16.15.
 K4356

Zofia Ruczkowska
 z domu STEPLEWSKA
 Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm.
 o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
 W głębokim smutku pogrążeni
SIOSTRA, BRAT I RODZINA
 Poznań, Armii Czerwonej 76 m. 11. 25851g

Franciszka Barbara Kaczmarek
 Nabożeństwo żałobne i pogrzeb w środę, dnia
 15 bm. o godz. 10.30.
 Konfratrów uprasza się o memento za duszę
 drogiej Zmarłej.
 W imieniu w smutku pogrążonej rodziny
KS. STANISŁAW KACZMAREK
 Dakowy Mokre, pow. Nowy Tomyśl. 25856g

FILUTEX MZV 2

Ekonomiczność
wielostronność zastosowania
wydajność



oto 3 właściwości -
 które zostały połączone
 w pakowarce
 wieloprzeznaczeniowej
 (uniwersalnej)
FILUTEX

Pakowarka FILUTEX jest w wybitnym stopniu przystoso-
 wana do pakowania koszul męskich, damskiej i męskiej
 spodniej bielizny, marynarek, ubrań, bluz itp.

Zakres wydajności:
 przy pracy ciągłej: od 22 do 145 opakowań/min.
 przy pracy przerywanej: od 11 do 72 opakowań/min.
 przy pracy niejednostajnej: od 11 do 60 opakowań/min.
 Zapewnia to optymalne wykorzystanie maszyny.

UNITECHNA
 AUSSENHANDELSGESELLSCHAFT M. B. H.
 DDR - 108 BERLIN, MOHRENSTRASSE 53/54
 NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

W Poznaniu - sprzedam
 działkę sadowniczo-wa-
 rzywniczą z prawem zabu-
 dowy pow. 4,5 tys. m². Of-
 erty „Prasa” Grunwaldzka
 19 dla 24722g

Korzystnie sprzedam
 gospodarstwo 14 ha, ziemia
 i kl. zelektryfikowane, z
 żywym inwentarzem No-
 wak Płaczki pow. Środa
 24787g

Kupię spiesznie dom
 jednorodzinny wolnostoją-
 cy z ogrodem niezamiesz-
 kany blisko Poznania. Of-
 erty „Prasa” Grunwaldzka
 19 dla 24859g

**Działkę 2.500 m² oparka-
 niczną, zadrzewioną w Poz-
 naniu pod zabudowę og-
 rodniczą sprzedam. Wła-
 ściciel Drobniak Poznań,
 Opalenicka 63 24874g**

Spiesznie sprzedam dom
 jednorodzinny, wolny, o-
 grodem, Chodzież 140.000
 zł. Oferty „Prasa” Grun-
 waldzka 19 dla 24801g

Zguby
 12. 6. 1966 r. na ulicy Chł-
 piewskiego do Ogrodów
 „Bielniki”, zgubiono po-
 pielat sweter. Proszę o
 zwrot. Poznań, ul. Chł-
 piewskiego 27 m. 16. 25876g

**11. 6. 1966 - na trasie ul.
 Grottera - Ulańska -
 Kossaka, zgubiono obrącz-
 kę i pierścionek. Uzcwie-
 go znalazcę proszę o
 zwrot za wynagrodze-
 niem, pod adresem Kole-
 jowa 8 m. 8. 25865g**

**Zginął pies, czarny wilk,
 poćpalany. Znalazcę wy-
 nagrodzę. Znalazcę pro-
 szę o zwrot za wynagro-
 dzeniem. Poznań, Mosto-
 wa 13/17. 25811g**

Różne
 Wypożyczam zagraniczne
 suknie ślubne, kolorowe,
 wieczorowe, nakrycia do
 chrztu. Szewska 20. 24739g

**Dywany, kilimy - napra-
 wia - Tabernacki Poznań
 Dolina 1 (narożnik Dzier-
 żyńskiego 91). 25794g**

W Poznaniu - sprzedam
 działkę sadowniczo-wa-
 rzywniczą z prawem zabu-
 dowy pow. 4,5 tys. m². Of-
 erty „Prasa” Grunwaldzka
 19 dla 24722g

Korzystnie sprzedam
 gospodarstwo 14 ha, ziemia
 i kl. zelektryfikowane, z
 żywym inwentarzem No-
 wak Płaczki pow. Środa
 24787g

Kupię spiesznie dom
 jednorodzinny wolnostoją-
 cy z ogrodem niezamiesz-
 kany blisko Poznania. Of-
 erty „Prasa” Grunwaldzka
 19 dla 24859g

**Działkę 2.500 m² oparka-
 niczną, zadrzewioną w Poz-
 naniu pod zabudowę og-
 rodniczą sprzedam. Wła-
 ściciel Drobniak Poznań,
 Opalenicka 63 24874g**

Spiesznie sprzedam dom
 jednorodzinny, wolny, o-
 grodem, Chodzież 140.000
 zł. Oferty „Prasa” Grun-
 waldzka 19 dla 24801g

Zguby
 12. 6. 1966 r. na ulicy Chł-
 piewskiego do Ogrodów
 „Bielniki”, zgubiono po-
 pielat sweter. Proszę o
 zwrot. Poznań, ul. Chł-
 piewskiego 27 m. 16. 25876g

**11. 6. 1966 - na trasie ul.
 Grottera - Ulańska -
 Kossaka, zgubiono obrącz-
 kę i pierścionek. Uzcwie-
 go znalazcę proszę o
 zwrot za wynagrodze-
 niem, pod adresem Kole-
 jowa 8 m. 8. 25865g**

**Zginął pies, czarny wilk,
 poćpalany. Znalazcę wy-
 nagrodzę. Znalazcę pro-
 szę o zwrot za wynagro-
 dzeniem. Poznań, Mosto-
 wa 13/17. 25811g**

Różne
 Wypożyczam zagraniczne
 suknie ślubne, kolorowe,
 wieczorowe, nakrycia do
 chrztu. Szewska 20. 24739g

**Dywany, kilimy - napra-
 wia - Tabernacki Poznań
 Dolina 1 (narożnik Dzier-
 żyńskiego 91). 25794g**

W Poznaniu - sprzedam
 działkę sadowniczo-wa-
 rzywniczą z prawem zabu-
 dowy pow. 4,5 tys. m². Of-
 erty „Prasa” Grunwaldzka
 19 dla 24722g

Korzystnie sprzedam
 gospodarstwo 14 ha, ziemia
 i kl. zelektryfikowane, z
 żywym inwentarzem No-
 wak Płaczki pow. Środa
 24787g

Kupię spiesznie dom
 jednorodzinny wolnostoją-
 cy z ogrodem niezamiesz-
 kany blisko Poznania. Of-
 erty „Prasa” Grunwaldzka
 19 dla 24859g

**Działkę 2.500 m² oparka-
 niczną, zadrzewioną w Poz-
 naniu pod zabudowę og-
 rodniczą sprzedam. Wła-
 ściciel Drobniak Poznań,
 Opalenicka 63 24874g**

Spiesznie sprzedam dom
 jednorodzinny, wolny, o-
 grodem, Chodzież 140.000
 zł. Oferty „Prasa” Grun-
 waldzka 19 dla 24801g

Zguby
 12. 6. 1966 r. na ulicy Chł-
 piewskiego do Ogrodów
 „Bielniki”, zgubiono po-
 pielat sweter. Proszę o
 zwrot. Poznań, ul. Chł-
 piewskiego 27 m. 16. 25876g

**11. 6. 1966 - na trasie ul.
 Grottera - Ulańska -
 Kossaka, zgubiono obrącz-
 kę i pierścionek. Uzcwie-
 go znalazcę proszę o
 zwrot za wynagrodze-
 niem, pod adresem Kole-
 jowa 8 m. 8. 25865g**

**Zginął pies, czarny wilk,
 poćpalany. Znalazcę wy-
 nagrodzę. Znalazcę pro-
 szę o zwrot za wynagro-
 dzeniem. Poznań, Mosto-
 wa 13/17. 25811g**

Różne
 Wypożyczam zagraniczne
 suknie ślubne, kolorowe,
 wieczorowe, nakrycia do
 chrztu. Szewska 20. 24739g

**Dywany, kilimy - napra-
 wia - Tabernacki Poznań
 Dolina 1 (narożnik Dzier-
 żyńskiego 91). 25794g**

Matrymonialne
 Biuro Matrymonialne -
 „Małżeństwo” Poznań, Li-
 beta 29, poleca swoje us-
 ługi w kojarzeniu mał-
 żeństw. Czynne: godzina
 15-19. 25632g

**Samotna, lat 57 pozna
 kulturalnego pana (chęt-
 nie lwowianina). Cel ma-
 trymonialny. Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 24999g.**

**Pragniesz szczęśliwego
 małżeństwa? Napisz: „Ve-
 nus”. Koszalin, Kolejowa
 nr 7. Błyskawicznie prze-
 ślemy 350 ofert matrymo-
 nialnych. Informacje -
 10 zł znaczkami. K3655**

**Samotny lat 36, rzemieś-
 lnik, niesłyszący, artysty-
 cznie uzdolniony, zapo-
 zna pania do lat 37, stan
 wolny. Cel matrymo-
 nialny. Oferty „Prasa” -
 Grunwaldzka 19 dla 8699p**

**nowa” - wystawa op-
 art Andrzeja Bereziań-
 skiego - godz. 17-22.
 Arsenali (St. Rynek) -
 Wystawa indywidualna
 Jadvigi Lubowskiej.
 Klub MPiK (Ratajczaka
 33) - „Sztokholm w foto-
 gramach Edmunda Uchy-
 miska” - g. 10-20.
 Pałac Kultury - hol
 przed Salą Wielką - wy-
 stawa dzieł z prac
 malarskich „Człowiek pra-
 cy” - g. 8-18.**

**Państw. Szpital Klinicz-
 ny im. Pawłowa - interna-
 na, chirurgia, okulistyka
 (Garbary 17, tel. 510-21).**

**Stacja Pogotowia Ra-
 tunkowego m. Poznań
 (Chelmońskiego 20) obsłu-
 guje tylko na terenie Po-
 znania wypadki uliczne
 i w miejscach publicz-
 nych, tel. 99; nagłe zacho-
 rowania w domu - tel.
 544-44 i 544-45; porady le-
 karskie, telefon 637-35.**

**Ambulatoria czynne:
 chirurgiczne - cała doba;
 pediatryczne i internis-
 tyczne - g. 15-23; stoma-
 tologiczne - g. 20-7.
 Wojewódzka Stacja PR
 - ul. Kościuszki 103, tel.
 566-66.**

**Apteki: Marcinkowskie-
 go 11 (czynna cała doba).
 Dzwur nocny: Główna 53
 i Starolecka 79.**

**Lekarska Weterynarii -
 Miejska Lecznica dla
 Zwierząt - ul. Grun-
 waldzka 248, tel. 672-414 -
 od 8-21 (w nocy - nagłe
 wypadki).**

Wystawa mebli w Swarzędzu

W minioną sobotę w pawilonie meblowym Cechu Stolarzy Swarzędzkich w Swarzędzu otwarto w obecności posła na Sejm PRL, prezesa Izby Rzemieślniczej w Poznaniu — W. Kiełczewskiego, władz partyjnych i państwowych Swarzędza oraz gości z pokrewnych cechów z Warszawy i Bydgoszczy XXVIII wystawę mebli współczesnych. Oprócz szeregu nowych zestawów meblowych oraz kompletów mebli stylowych, na wystawie pokazano również stare meble z XIX i początków XX wieku, jak również stare, dzisiaj nie używane narzędzia. Zwiedzający ekspozycję wyrażali się z wielkim uznaniem o dalszej poprawie wykonawstwa i tapicerki. Jest to tym cenniejsze, że przed polskim meblarstwem cechowym, w którym przecież swarzędzanie prym wiodą, szeroko otwierają się wrota eksportu na rynki zagraniczne. Wystawa będzie czynna do 26 bm. w godz. od 9 do 17. Dojazd autobusami linii 84 z ul. Wierzbowej. (ad)

Zderzenie przy ul. Grunwaldzkiej



Wczoraj

... Czytelnicy z Winogradu proponując, by w okresie upałów w wozach tramwajowych otwierano okna. Przy zamkniętych drzwiach (zgodnie z przepisami) trudno pasażerom wytrzymać.

... Dionizy D., zapytując dla czego sklep Foto-Optyki przy Al. Marcinkowskiego, nie chce wymienić pękniętego szkła w okularach. Kierownik sklepu stwierdził, że uszkodzenie nie nastąpiło z winy klienta, ale wymiany podobno nie może dokonać.

... Leon Gałęzowski domaga się, by zlikwidować przejeżdżące łódkami po stawku w Parku Solackim. Czytelnik uważa, że przejeżdżki można przenieść na jezioro Rusałka, a w Parku Solackim stworzyć rezerwat ciszy.

... Mieszkańcy z ul. Świt prosząc o ustawienie więcej koszyków warzywnych. Istniejący jeden na narożniku ulic Swobody i Świt nie wystarcza.

... Aleksandra Małepczak z Lubonia zapytując, kiedy zostanie uregulowana sprawa dostaw gazu płynnego w butlach. Mimo licznych zapewnień Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego nie wywiązują się z przyjętych na siebie zobowiązań. (jk)

Czerwiec	Bazylego
14	Stońce: 3.30—20.15
włórek	

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Król Wictego”; NOWY — g. 19.30 „Małż i żona”; OPERA — g. 20 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19.30 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Bija dzwony”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Pieski świat” (Mondo cane — włoski 16 l.); g. 20 seans zamkn.: APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dworek czterech dziewcząt” (weg. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dwaj z Tek sasu” (USA 11 l.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10 i 12 „Operacja Y” (radz. 11 l.); 16, 18 i 20 „Nigara” (USA 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17.30 i 20 „Człowiek z Rio” (franc. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Człowiek, który zabił Liberty Valan-

Pokaż mi twoje podwórko...

Błyskawiczny rajd z nie najlepszym rezultatem

Kilka tygodni przed kwietniowymi uroczystościami milenijnymi w naszym mieście, Komitet Frontu Jedności Narodu oraz prezydium rad narodowych wezwwały społeczeństwo do porządkowania m.in. podwórek. Apel odnosił się do wszystkich mieszkańców, szczególnie jednak do komitetów blokowych, od których inicjatywy zwykle wiele zależy w tego rodzaju pracach.

Jak można sądzić z sygnałów, wspomniana akcja nie przyniosła nadzwyczajnych rezultatów. Przekonaliśmy się o tym podczas błyskawicznego rajdu, którego celem było właśnie zlustrowanie wielu poznańskich podwórek.

Odwiedziliśmy różne obiekty, zaglądając za fasady domów mieszkalnych, tam gdzie rzadko zagląda uliczny przechodzień. W większości przypadków zastawaliśmy podwórza niezbyt dobrze świadczące o dozorach domów i o samych lokatorach. Nawet jeśli interesujący nas obiekt zdradzał ślady mioty, często zastawaliśmy na podwórzu szpetne szopy, zniszczone żelazne lub druciane parkany, niczym nie osłonięte kubły do śmieci itp. nieporządku.

Te uwagi odnoszą się generalnie do wszystkich dzielnic, choć nie zabrakło w naszym rajdzie przy-

kładów pozytywnych. Oto przy ul. Czerwonej Armii, której podwórza domów nie należą do najładniejszych, pod numerem 34 zastaliśmy wprawdzie niezbyt obszerne, ale miłe urządzone podwórce. W specjalnych pojemnikach kwiaty i drzewka, wszystkie mury otaczających domów ładnie pomalowane, czysto, jasno. Nawet stojący tutaj garaż nie raz w takiej sytuacji. Również przy tej samej ulicy pod nr 29 podwórce dość obszerne, stanowiące zarazem pasaż dla wychodzących z kina „Muza”, uporządkowane i ładne.

Tak pięknie jak w wymienionych dwu posesjach nie bywa w naszym mieście nawet przy niektórych nowych obiektach, choć istnieją tu znacznie lepsze warunki do utrzymania porządku, niż na zapleczkach domów starych.

Przy ul. 23 Lutego od nr 17 do 21, za nowym blokiem mieszkalcym można by oczekiwać lepszej sytuacji niż ta, jaką zastaliśmy. Sporo tu miejsca na zieleni, ławki, porządne piaskownice. Niestety, niewybrukowana część podwórza tej posesji jest raczej niewykorzystana. Podobnie ma się sprawa z podwórzem przy ul. Głogowskiej 150/154, za domami stanowiącymi własność Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji. I tutaj dość znaczny teren leży odłogiem, choć sam blok mieszkalny wybudowano już przed paru laty. Najlepszą sytuację mają również lokatorzy domów przy ul. Dąbrowskiego 92-96. Za tym ładnym budynkiem zastaliśmy kilka warsztatów ślusarsko-mechanicznych, znajdujących się w szpetnych domkach i starej stodole. Pośrodku podwórza stoi samotnie parterowy murowaniec, służący jakiejś agencji DZBM-Jeżyce. I pomyśleć, że tutaj likwidacja tych zbędnych obiektów pozwoliłaby stworzyć wspaniałe podwórce z placem zabaw dla kilku posesji.

Niezbyt np. dobra sytuacja powstała przy ul. Mickiewicza. Po likwidacji parkanów na odcinku od Dąbrowskiego do Poznańskiej powstało między domami kilka przerw, z których przezierają rozmaite drewniane chlewiki, garaże i inne budy.

Nasz błyskawiczny rajd prze konał nas, że przy dobrej ini-

Zapisy do przedszkoli

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald zawiadamia, że do 15 bm. trwa rekrutacja dzieci do przedszkoli. Rodzice ubiegający się o umieszczenie dzieci w przedszkolu zoświadczają, że odesłać w rejonowej placówce karty zgłoszenia dziecka i po dokładnym wypełnieniu zwrócić do 15 bm. w sekretariacie przedszkola.

Każde przedszkole rekrutuje dzieci w rejonie przydzielonych mu ulic. (na)

Sprostowanie „Nurtu”

W ostatnim numerze „Nurtu” na okładce przez pomyłkę nie zamieściliśmy nazwiska znakomitej primabaleriny Opery Poznańskiej Olgi Sawickiej. Artystkę i czytelników przepraszamy.

Redakcja „Nurtu”

cyatywie komitetów blokowych i administracji domów, a pomocy samych lokatorów, można by zmienić wygląd wielu podwórek i to bardzo niewielkim nakładem kosztów. Nie mogliśmy odwiedzić wszystkich podwórek, ale tylko te, na które zaszliśmy pozwalają wysnuć jakiś generalny wniosek: są w naszym mieście podwórza, które bardzo łatwo zamienić na oazy kwiatów, zieleni czy place zabaw dla dzieci.

Dla przykładu: przy ul. Gwardii Ludowej 11, 13, i 15 są podwórka, które — gdyby tylko usunąć istniejące, a nie najładniejsze parkany — można zamienić na wspólne dla trzech domów zaplecze. Podobnie przy ul. Sikorskiego, gdzie podwórza za posesją nr 36, należące do kilku domów, także z przyległych ulic, mogły być wspólnym placem zabaw dla dzieci kilku kamienic.

Nie chcemy iść z naszymi wnioskami zbyt daleko. Sygnalizujemy tylko problem komitetom blokowym i lokatorom zaniedbanych podwórek. Są w każdym razie szanse, by w wielu przypadkach zagracone i zaśmiecone lub niezbyt dobrze wykorzystane zaplecza domów przekształcić w dobre wizytówki o zarządzających budynkami i mieszkańcach.

EUGENIUSZ COFTA

Niedziela pod znakiem wypoczynku

Wiele poznaniaków przeżywało w niedzielę rano niemałe kłopoty. Piękna, słoneczna pogoda zachęcała do wyjazdu w plener, zaś z drugiej strony w samym mieście były takie atrakcje: jak otwarcie XXXV Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi.

Od rana autobusy i tramwaje MPK przewoziły spragnionych słońca poznaniaków nad Rusałkę i do Strzeszyna. Bez większych kłopotów każdy dość szybko mógł znaleźć się

nad brzegiem jeziora. Na wysokości zadania stanął również handel, który zaopatrzył miejsca wypoczynku w odpowiednią ilość napoi, owoców i bardziej treściwego pożywienia. W pewnych okresach dnia w Strzeszynie panował nieprawdopodobny ścis, i dziwić się należy, że wody jeziora nie wystąpiły z brzegów.

Organizacja niedzielnego wypoczynku jest coraz sprawniejsza i — naszym zdaniem — zasługuje na pochwałę. Ponieważ przed nami jeszcze całe lato, warto by chyba wprowadzić kilka innowacji, które powinny przyczynić się do uprzyjemnienia pobytu na plażach i piwialniach. Trzeba — i to jak najprędzej — założyć w Strzeszynie i nad Rusałką większą liczbę koszy do śmieci, gdyż istniejące dotychczas już w połowie dnia są wypelnione po brzegi. Z drugiej strony jednak chcielibyśmy zaapelować do poznaniaków, by wszystkie papierki i inne pozostałości po niedzielnym wypoczynku składowali w jedno miejsce, a nie jak to się często zdarza rozrzucać wokół siebie.

Na koniec jeszcze jedno pytanie? Dlaczego podczas meczu piłkarskiego na stadionie Lecha, na którego trybunach znalazło się około 15.000 ludzi nie było ani jednego punktu sprzedaży napojów chłodzących czy lodów. Ostatecznie jeżeli można było towar ten dostarczyć na odległość przecież plaże, to nie powinno być większych trudności z dowożeniem w obręb miasta. (st)

I znów, jak co roku, w okresie Iznów, jak co roku, w okresie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich, zaludniło się

w naszym mieście. Goście przybyli z rozmaitych stron kraju, a także z całego świata. Na budynku hotelu „Merkury” (na zdjęciu u góry) pojawiły się zagra-niczne flagi. Bo w tym hotelu zarezerwowano wiele miejsc dla gości zagranicznych. Na terenach targowych ruch panuje od samego rana. W minioną niedzielę, w dniu otwarcia XXXV MTP, takie obrazki jak na zdjęciu obok nie należały do wyjątków. Zmęczeni zwiedzający korzystali z odpoczynku na ławkach. I nie tylko, siadali także na niskich murkach wokół trawników. Duża popularnością wśród zwiedzających cieszą się tradycyjne, co roku organizowane na Targach, pokazy mody. Na naszym zdjęciu modelka prezentuje modną garsonkę. Na głowie modelka ma kapelusz z tego samego materiału, co garsonka.

Fot. (3) K. Przychodzki



INFORMUJEMY

Odczyt pt. „Treści społeczno-polityczne gaulizmu”, wygłosi dzisiaj o godz. 19.30 w klubie Związków Twórczych „Arsenal”, Stary Rynek — doc. dr J. Wiatr.

W nocy od 13 bm. do 18 bm. nastąpi budowanie rozjazdów w ul. Strzeleckiej (na odcinku od ul. Łąkowej do ul. Bema). W tym okresie pociągi nocne nr „3” i „13” skierowane są w obu kierunkach od pl. Wiosny Ludów przez ulicę Dzierżyńskiego, Marchewskiego do Osiedla Warszawskiego i Staroleki.

Przeglądy filmów turystycznych, organizowane przez Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznych, odbywają się w okresie trwania MTP w hali nr 14 na MTP, I ptr. codziennie do 22 bm. o godz. 14 oraz w kinie „Warta” ul. 27 Grudnia codziennie do 25 bm. o godz. 19.

1000-lecia — film; 19 — Spotkanie z Wiktorem Smigielskim; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.55 — „Bez apelacji”; 21.45 — Dziennik; 21.55 — Film krótkometrażowy; 22.20 — Politechnika TV Kurs Przygotowawczy — Fizyka (powt.); 22.50 — 20-ta lekcja jęz. franc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: 10.55 — Język polski dla kl. X „Wiśniowy sad” — A. Czechowa z cyklu „Dzieje dramatu”; 16.15 — Politechnika TV Kurs Przygotowawczy — Fizyka (soczewki cienkie — równanie zasadnicze dla soczewek cienkich) Wykładowca — dr T. Hofmold; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci „Opowiedz nam kapitanie”; 17.20 — Dla młodych widzów „Moje miejsce w życiu”; 17.40 — „Z drugiej strony szklanego ekranu” — skrzynka ZURT-u; 18 „Z Merkurym na Ty” — program konkursowy MTP; 18.40 — „Re-nifer zaginał” — film krótkometrażowy; 18.50 — Lotniczy zwiad

„Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA 12 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; ZNICEZ (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Londyn 1959”.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m iUKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69.74 MHz; 8.15 „Muzyczne migawki sportowe”; 8.44 „Co przyniosła nowa Problemy?”; 9.20 Muz. baletowa; 9.40 Dla przedszkoli słuch.; „Na poznanie”; 10 „Nim się książka ukaże” — fragm. nowej prozy S. R. Dobrowolskiego; 10.20 „Rytym i piosenka”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 S. Rachmaninow — Suita na fortepian na 4 ręce; 13.20 „Ze znanych operetek”; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 14.30 Z muz. hiszpańskiej; 15.05 Dla młodzieży szkolnej — „To i owo w jazzie”; 15.30 Spotkanie z piosenką radziecką; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. Dnia; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 „Pod rozważanie opinii”; 19.30 „Przeboje z UKF-u”; 20.33 „Stary człowiek i morze” — słuch.; 21.30 Utwory J. Strawińskiego; 21.48 Staropolska anegdota; 22.15 Notatnik kultural-

ny; 23.15 „Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej”; 23.35 Muz. tan.; 0.05 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.62 MHz; 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Przegląd prasy literackiej; 8.45 O problemach ZBOWID-u”; 9 Mel. rozrywk.; 9.40 Z życia ZSRR 10.50 „Urodziny” — odc. pow.; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Melodie i piosenki; 12.25 Z. Noskowski, st. ludowe „Jasio” — ballada ludowa w formie wariacji wyk. Chór i Ork. PR w Krakowie, dyr. J. Kołaczowski; 12.50 „Piastowski Będzin”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pog. pt. „Środki chemiczne do zwalczania rolnictwa w mieszkaniu i obejściu gospodarskim”; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Stuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Nicolo Paganini — I konc. skrzypcowy D-dur; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Ork. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci odc. 8 pow. pt. „Kapitan Tornado”; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.25 Felieton „Poznań literacki”; 17.35 Gra Zespół J. Miliana; 17.50 Aud. K. Łącznego; 18.10 „Wieża Babel”; 18.50 Uniwersytet Radiowy „Che-

ce’a” (USA 14 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Z powodu kobiety” (franc. 15 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 18 i 20 „Człowiek z Rio” (franc. 14 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Uciekinier w pościgu” (frn. 14 l.); MINIATURKA — g. 15, 17.30 i 20 „Nadzy wśród wilków” (NRD 16 l.); OLIMPIA — 10, 12.30, 15 „Cartouche zbójca” (franc.-włos. 14 l.); 17.30 i 20 „Dzwoni Northside 777” (USA 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Miłość blondynki” (czes. 18 l.); PAN CERNIAK — nieczynne; PALACOWE — g. 9, 12.30, 16 i 19.30 „Faraon” (pol. 16 l.); PRZYJAŻŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Tajemnice Paryża” (franc. 14 l.); g. 17.30 i 20 „Dzielnica szczecińska” (rum. 16 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16 „Diabeł morski” (radz. 12 l.); g. 18 i 20.15 „Lilioni” (weg. 16 l.); TECCA — g. 16, 18 i 20 „Noc przedślubna” (pol. 16 l.); WARTTA — g. 10—12.30 Non stop — „Tanganika” (11 l.); g. 14, 16.30 i 20.15 „Walkower” (pol. 16 l.); g. 19 — przegląd filmów turystycznych (wstęp wolny); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 17 „Sam pośród miasta” (pol. 12 l.); g. 19